Kurier Szczeciński

NIEDZIELA, 15 PONIEDZ., 16 CZERWCA 1969 R.
WYD. A B

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 138 (7708) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Uroczystość z udziałem A. Walaszka i J. Szopy

„Dar Szczecina" spłynął na wodę

Ogólnopolska wystawa w Stoczni Jachtowej

BLISKO 10-letnie starania Szczecińskiego Towarzystwa Rozwoju Żeglarstwa uwieńczone zostały wielkim powodzeniem: flota „Daru Szczecina" licząca 85 jednostek została zbudowana. Wczoraj właśnie nastąpiło uroczyste wodowanie ostatniej jednostki floty, jej flagowego jachtu — „DARU SZCZECINA". Uroczystość ta zbiegła się z otwarciem w Szczecińskiej Stoczni Jachtowej ogólnopolskiej wystawy jachtów, łodzi i sprzętu sportowego.

NA KILKA MINUT przed godz. 16 na pięknie udekorowane tereny wystawy przybyli przedstawiciele władz partyjnych i państwowych z członkiem KC PZPR I sekretarzem KW PZPR, Antonim **Walaszkiem**, min. Żeglugi Jerzym **Szopą**, przewodniczącym Komitetu Drobnej Wytwórczości min. Włodzimierzem **Lechowiczem**, sekretarzem KW PZPR Henrykiem **Huberem**, wiceprzewodniczącym PWRN Henrykiem **Stefanikiem**, przewodniczącym PMRN Bogdanem **Augustjańskim**, przewodniczącym WKKFiT Zbigniewem **Orłowskim**.

(Dokończenie na str. 6)

MISS FRANCJI 1969, Suzanne Angly, w meloniku, z globusem i parasolką w narodowych barwach brytyjskich, oświadczyła publicznie, że zdecydowała się uczestniczyć w wyborach Miss Świata w listopadzie br. w Londynie.
CAF - AP - telefoto

Radzieccy kosmonauci z wizytą u delegacji PZPR

MOSKWA PAP. Delegacji PZPR, biorącej udział w obradach międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych, złożyli wizytę kosmonauci radzieccy: Gieorgij Bieriegowoj, Herman Titow, Andrian Nikołajew, Paweł Bielajew i Władimir Szatałow.

Bohaterów Kosmosu serdecznie powitali: Władysław Gomułka oraz Józef Cyrankiewicz.

Podczas swobodnej, przyjacielskiej rozmowy, kosmonauci opowiedzieli o życiu i szkoleniu radzieckich kosmonautów. W imieniu delegacji PZPR Władysław Gomułka życzył kosmonautom radzieckim nowych wielkich sukcesów w podboju Kosmosu.

Kolejny meldunek z pokładu „Ra"

NOWY JORK PAP. Thor Heyerdahl kontynuuje wraz ze swoją załogą podróż na pokładzie papirusowej łodzi, noszącej imię egipskiego boga słońca „Ra".

W piątek jeden z amerykańskich okrętów wojennych odebrał radiowy meldunek z pokładu „Ra", w którym załoga zakomunikowała, iż wyprawa przebiega pomyślnie. Łódź znajdowała się w odległości około 50 km na północny wschód od wysp Zielonego Przylądka.

Meldunek od Thora Heyerdahla odebrał również radioamator włoski w Genui. Naukowiec norweski pozdrowił swoją żonę, przebywającą aktualnie we Włoszech i wyraził nadzieję, iż załoga dotrze do wybrzeży meksykańskich w ciągu 60 dni, tj. znacznie wcześniej niż poprzednio planowano.

Heyerdahl wypłynął 25 maja z marokańskiego portu Safi. Celem wyprawy jest osiągnięcie wybrzeży Meksyku i udowodnienie, iż teoria o dotarciu starożytnej kultury egipskiej do Ameryki Środkowej jest prawdziwa.

Zamiast mini-sukni maxi - kapelusz...

LONDYN. Tłum gapiów zgromadził się przed sklepem z kapeluszami na słynnej z awangardowej mody młodzieżowej Carnaby Street. Na wystawie siedziało sześć młodych dziewcząt, które poza efektownymi kapeluszami nic na sobie nie miały. „Dziewczynki! Pokaz skończony!" rzekł policjant i wkroczył do sklepu, aby wymierzyć karę grzywny właścicielowi. Modelki były bardzo rozczarowane. Jedna z nich, 19-letnia Terri Graham, wyraziła się: „Cóż poza tym dzisiejsza dziewczyna ma nosić?". Ubrana była w kapelusz, którego długie pióra zakrywały nieco jej wdzięki.

MIĘDZYZDROJE „trzeszczą w szwach" od natłoku turystów krajowych i zagranicznych. Panująca od kilku dni piękna, słoneczna pogoda sprawia, że kto żyw spieszy od rana na plażę, a wielu odważnych zażywa już także kąpieli.
(Foto — St. Cieślak)

Z moskiewskiej narady 75 partii komunistycznych i robotniczych

DELEGACI ZWRACAJĄ UWAGĘ na niebezpieczeństwo awanturnictwa Pekinu

MOSKWA PAP. Na sobotnim przedpołudniowym posiedzeniu moskiewskiej narady partii komunistycznych i robotniczych przewodniczył członek Biura Politycznego KC KP Finlandii, Ville Pessi. Poinformował on, że pod adresem narady wpłynął list od grupy indonezyjskich więźniów politycznych. W liście tym zawarta jest ocena postępowania obecnych kół rządzących tego kraju wobec komunistów. Narada jednomyślnie uchwaliła apel do komunistów indonezyjskich.

PRZEWODNICZĄCY Komunistycznej Partii Luksemburga D. Urbani, który przemawiał na posiedzeniu porannym, oświadczył, że istnieją wszelkie przesłanki po temu, aby narada zakończyła się sukcesem. Projekt podstawowego dokumentu zawiera słuszną i głęboką analizę sytuacji oraz układu sił na świecie, właściwe wnioski oparte na marksizmie-leninizmie.

D. URBANI podkreślił, że w przemówieniu L. Breżniewa i wielu innych towarzyszy wskazywano dobitnie na niebezpieczeństwa przestępczej polityki i poczynań kierownictwa KP Chin dla sprawy socjalizmu, dla całego ruchu komunistycznego i sprawy pokoju na całym świecie. Przyłączamy się do tej oceny. Ani jeden komunista, ani jedna partia nie mogą przejść obojętnie nad tym, że w Chinach maoistowscy awanturnicy wypaczają marksizm-leninizm, zastępują go swą szowinistyczną, wielkomocarstwową teorią, niszczą partię komunistyczną i zastępują tę partię aparatem przemocy.

I SEKRETARZ Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej J. Cedenbal oświadczył, że MPL-R z zadowoleniem aprobuje projekty podstawowego dokumentu i innych dokumentów przedłożonych naradzie.

SZEF delegacji nigeryjskich marksistów-leninowców T. Otegbeye oświadczył, że popiera ona całkowicie podstawowy dokument narady.

SEKRETARZ generalny Komunistycznej Partii Izraela M. Wilner oświadczył, że KC KP Izraela aprobuje dokument podstawowy. Główne niebezpieczeństwo dla ruchu komunistycznego stanowi dzisiaj, zdaniem KP Izraela, nacjonalizm. Wyraża się on w zawężonym i błędnym podejściu do problemu interesów narodowych, kiedy rzekome interesy narodowe stawia się ponad interesy całego ruchu komunistycznego. Jest szczególnie niebezpieczne, jeśli taka tendencja dochodzi do głosu wśród komunistów w krajach socjalistycznych.

SEKRETARZ generalny Partii Wyzwolenia i Socjalizmu Maroka Ali Jata stwierdził, że na partiach komunistycznych i robotniczych, które prowadzą walkę w najbardziej różnorodnych warunkach, spoczywa trudne zadanie znalezienia najwłaściwszej drogi do wyzwolenia zarówno uciemiężonych narodów Afryki, Azji i Ameryki Południowej, jak i narodów znajdujących się pod uciskiem kapitału i imperializmu w krajach rozwiniętych.

NA POSIEDZENIU popołudniowym, któremu przewodniczył **sekretarz gen. KC Brazylijskiej Partii Komunistycznej — L. C. Presies**, głos zabierali: **przewodniczący jednej z bratnich partii działających nielegalnie, I sekretarz KC KP Honduras — M. Morales, przywódca Ludowej Partii Postępowej Gujany — Ch. Jagan i I sekretarz KC KP Turcji — J. Demir.**

Niedziela — podobnie jak poprzednia — jest dniem przerwy w obradach. Zostaną one wznowione w poniedziałek.

* * *

W SOBOTĘ w ośrodku prasowym międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych odbyła się konferencja prasowa delegacji Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej. I sekretarz KC WSPR Janos Kadar podkreślił znaczenie i rolę prasy w informowaniu całego świata o przebiegu obecnej narady, złożył krótkie oświadczenie zawierające stanowisko WSPR a następnie odpowiedział na szereg pytań dziennikarzy.

J. Cyrankiewicz w Moskwie

MOSKWA (PAP). W piątek powrócił do Moskwy członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL, **Józef Cyrankiewicz.**

Wchodzi on w skład delegacji PZPR, biorącej udział w międzynarodowej naradzie partii komunistycznych i robotniczych.

Józef Cyrankiewicz opuścił Moskwę w związku z oficjalną wizytą w Czechosłowacji.

Dalsze państwa uznają Rewolucyjny Rząd Wietnamu Płd.

KOLEJNYMI państwami, które uznały Tymczasowy Rząd Rewolucyjny Republiki Wietnamu Południowego, są: Węgierska Republika Ludowa, Ludowa Republika Bułgarii, Mongolska Republika Ludowo-Demokratyczna i Czechosłowacja.

Dziś w numerze: ◆ Prezentacja potrzebna ◆ „Papierośniki" wysiadka? ◆ Rzecz o odżywianiu

Ludzie morza – dzieciom

Szkoła Podstawowa nr 63
otrzymała sztandar i miano
„Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców"

SOBOTA, godzina 10. Dziedziniec przed Szkołą Podstawową nr 63 udekorowano flagami państwowymi i banderami statków. Na budynku cytat z utworu F. Fenikowskiego: „STATEK SPŁYWAJĄC Z DOKU NA WODĘ O NOWY POKŁAD KRAJ NAM POSZERZA" i hasła z okazji ćwierćwiecza PRL. W prezydium uroczystości miejsca zajęli: sekretarz KW PZPR Jerzy Ostrzyżek, sekretarz KM PZPR Wiesław Grabowicz, przedstawiciel wydziału Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR Lech Sierkowski, sekretarz Komitetu Środowiskowego Oświaty Hubert Kawecki. Władze szkolne reprezentowali: kurator Zygmunt Szydłowski oraz zastępca inspektora szkolnego Danuta Helińska, zaś Związek Zawodowy Marynarzy i Portowców – wiceprzewodniczący Zarządu Głównego tego związku Adam Ziemliński oraz przewodniczący Zarządu Okręgu ZZMiP Czesław Wojtkowiak. Obecny był także I sekretarz KZ PZPR przy PZM Feliks Spychalski.

WAŻNYM AKCENTEM uroczystości nadania szkole imienia: „ZWIĄZKU ZAWODOWEGO MARYNARZY I PORTOWCÓW" było odsłonięcie przez sekretarza KW PZPR Jerzego Ostrzyżka tablicy upamiętniającej to historyczne dla szkoły wydarzenie.

Następuje podniosły moment wręczenia przedstawicielom szkoły sztandaru ufundowanego m. in. przez ZO ZZMiP, Stocznię Szczecińską im. A. Warskiego i Stocznię „Parnica", Polską Żeglugę Morską, Zarząd Portu – Szczecin. Występuje poczet sztandarowy, wszyscy uczniowie powtarzają słowa przysięgi: **„My młodzież Szkoły Podstawowej nr 63 wierność sztandarowi ślubujemy...".**

Przemawia kurator Zygmunt SZYDŁOWSKI. Mówi m. in., że Szkoła Podstawowa nr 63 ma poważne osiągnięcia. Zawdzięcza to sumiennej nauce i pracy wszystkich uczniów, a także i wysiłkowi grona pedagogicznego. Szkoła zasłużyła sobie na imię Marynarzy i Portowców. Mówca życzy też szkole dalszego rozwoju i nie mniejszych osiągnięć. Głos zabiera wiceprzewodniczący ZG ZZMiP Adam Ziemliński stwierdzając m. in., że i dla związku, nadanie tego imienia tak dobrej szkole, stanowi wielką satysfakcję. W imieniu uczniów podziękowania przekazuje przewodnicząca samorządu szkolnego Cezara Szpilewska. Goście otrzymują wiązanki goździków. Następuje moment wręczenia Odznaki Gryfa Pomorskiego zasłużonej kierowniczki szkoły Krystynie KULIG. Kierowniczka szkoły mgr Józefa KRUPA składa fundatorom tablicy pamiątkowej i sztandaru, gorące słowa podziękowania.

Uroczystość kończy ogłoszenie wyników konkursu pn. „Ludzie morza w oczach dzieci". Spośród gazetek wykonanych przez 48 uczestników konkursu wyróżniono osiem. Nagrodę indywidualną zdobył Wojciech Kazana ze Szkoły Podstawowej nr 32, a zespołowymi laureatami zostały klasy: „Ia" oraz „IIId" ze szkoły nr 63. Po części oficjalnej na boisku szkolnym wystąpiły zespoły artystyczne.

(Stan.)

NA ZDJĘCIU: Moment wręczenia sztandaru.

Foto: St. Cieślak

Dowód zaufania i uznania

Sztandar dla miejskiej organizacji ZMS

POD HASŁEM: **„Jesteśmy młodą gwardią proletariackich mas"** wczoraj w wypełnionej do ostatniego miejsca sali Filharmonii Szczecińskiej odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru miejskiej organizacji ZMS. Wzięli w niej udział m. in.: sekretarze KM PZPR — Wiesław Grabowicz i Janusz Pawlonka, sekretarz Zarządu Głównego ZMS Marek Jaśkiewicz, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS Edmund Adamski, przewodniczący Prezydium MRN Bogdan Augustjański oraz przewodniczący MK FJN Edward Geralt.

PRZYBYLI TEŻ sekretarze środowiskowych i zakładowych komitetów PZPR oraz dyrektorzy szczecińskich zakładów pracy.

Na wstępie głos zabrał sekretarz KM PZPR Wiesław Grabowicz. W swoim wystąpieniu przedstawił on dorobek miejskiej organizacji która – jak podkreślił – jeszcze kilka lat temu liczyła niespełna 500 członków. Dziś ponad 30 proc. młodzieży zamieszkałej w mieście należy do ZMS. Wręczając sztandar przedstawicielom ZM ZMS, sekretarz KM PZPR Janusz Pawlonka podkreślił m. in., że dar ten stanowi symbol zaufania i pozytywnej oceny dla miejskiej organizacji. W imieniu KM PZPR złożył on też ZMS-owcom życzenia wielu dalszych sukcesów.

Następnie w imieniu Prezydium WRN aktu dekoracji sztandaru pamiątkową odznaką „Gryfa Pomorskiego" dokonał przewodniczący Prezydium MRN Bogdan Augustjański. Przewodniczący Zarządu Miejskiego ZMS Stanisław Litra odczytał gratulacyjny list, który ZM ZMS otrzymał od I sekretarza KW PZPR, posła Antoniego Walaszka.

Z rąk sekretarza ZG ZMS Marka Jaśkiewicza Srebrne i Brązowe Odznaki im. Janka Krasickiego otrzymali byli pierwsi sekretarze komitetów oraz przewodniczący zarządów miejskich ZMS: Stanisław Ożeg, Jerzy Wieczorek, Andrzej Tłuchowski, Jan Krzak oraz Jerzy Kleczkowski. W imieniu wyróżnionych podziękował Jerzy Wieczorek. Uroczystość zakończyło odśpiewanie ZMS-owskiego hymnu. Następnie członkowie ZMS spotkali się we własnym klubie z byłymi działaczami organizacji. (Stan.)

Dziś otwarte bramy portu

DZIŚ – dzień otwartych bram portu szczecińskiego. Wszystkim, pragnącym zwiedzić port przypominamy, że należy grupować się obok bram wejściowych w rejonie Łasztowni i nabrzeża Bytomskiego (Basen Górniczy – ul. Gdańska) w pełnych godzinach, tj. 10, 11, 12 itp. Zwiedzający będą oprowadzani i informowani przez pracowników ZPS. Można będzie także zwiedzać statki PZM.

20 milionów ton węgla
przeładował portowy taśmowiec

WCZORAJ o godz. 5.30 taśmowiec węglowy w Basenie Górniczym szczecińskiego portu przeładował 20-milionową tonę, licząc od chwili uruchomienia tego urządzenia. „Jubileuszowa" tona węgla została załadowana na s/s „Sołdek".

Budowę taśmowca rozpoczęto w 1949 r. a jego uruchomienie nastąpiło w listopadzie 1951 r. Najwyższy dobowy przeładunek taśmowca zanotowano 2 listopada ub. r. – 13 932 tony, a rekord miesięczny tego urządzenia został osiągnięty w sierpniu 1968 r. i wynosi 264,4 tys. ton.

Do końca ub. r. udział taśmowca w przeładunkach węgla w porcie szczecińskim wynosił ponad 40 proc. (Kl.)

Szczecińskie lato z „Estradą"

Na Wybrzeżu nie zabraknie rozrywki

W OKRESIE LETNICH miesięcy (lipiec, sierpień) w nadmorskich miejscowościach wypoczynkowych Szczecińskiego Wybrzeża przebywa rokrocznie tysiące wczasowiczów krajowych i zagranicznych. Są spragnieni słońca i wypoczynku. Ale przyjeżdżają tu także z myślą, że w godzinach wieczornych czy w dni pochmurne będą mieli również okazję do spędzenia czasu na przyjemnej rozrywce kulturalnej. Chyba w tym roku nie zabraknie tego rodzaju imprez!?

Obok wielu interesujących festiwali, koncertów, festynów i wystaw, jakie odbywać się będą w wielu miejscowościach, w tym roku z niezmiernie bogatym programem na Szczecińskie Wybrzeże wybiera się także Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Imprez Artystycznych – „Estrada". Przedsiębiorstwo to przygotowuje cykl imprez rozrywkowych pn. „SZCZECIŃSKIE LATO Z „ESTRADĄ".

Począwszy od lipca aż do końca sierpnia br. do miejscowości nadmorskich będą zjeżdżać na występy liczne zespoły muzyczne krajowe i zagraniczne, a także piosenkarze. W Świnoujściu i w Międzyzdrojach przez te dwa miesiące odbywać się będą codziennie koncerty estradowe na zasadzie „non-stop". Natomiast w takich miejscowościach jak: Mrzeżyno, Dziwnówek, Rewal, Niechorze i Pobierowo występy estradowe organizowane będą 2–3 razy w tygodniu.

Wczasowicze i turyści zobaczą i usłyszą: „Skaldów", M. Fogga z zespołem „Baby Jagi", „Breakout"-ów, „Gorące Rytmy", nowy zespół szczecińskiej „Estrady" — „Wiślanie", „Czerwono-Czarnych", „No To Co", czechosłowacki zespół „Flamingo", Grupę Biłową „Rostock" z NRD, „Wesoły Autobusik" oraz zespół „Miłość, miłość i tylko miłość". Wśród licznej grupy piosenkarzy będą między innymi występować: Adrianna Godlewska i Wojciech Młynarski.

„SZCZECIŃSKIE LATO Z „ESTRADĄ" zapowiada się bogato i interesująco. Przedstawione tu zespoły zapewniają natomiast dobrą rozrywkę zarówno dla młodzieży jak i dorosłych wczasowiczów, którzy w najbliższych dwóch miesiącach odwiedzą Szczecińskie Wybrzeże. „Estrada" przygotowuje także specjalny plakat reklamowy, który w sposób wyczerpujący będzie informował wczasowiczów o terminach i miejscach koncertów poszczególnych zespołów. (z)

Rozpoczął się XI Festiwal Teatrów Polski Północnej

TORUŃ PAP. W Toruniu rozpoczął się 14 bm. tradycyjny – jedenasty już z kolei – Festiwal Teatrów Polski Północnej. Protektorat nad imprezą objął minister Kultury i Sztuki – Lucjan Motyka. W skład komitetu honorowego wchodzą: przewodniczący prezydiów WRN w Białymstoku, Gdańsku, Bydgoszczy, Koszalinie, Szczecinie i Olsztynie.

W ciągu 9 dni na festiwalowej scenie zaprezentowany zostanie bogaty repertuar sztuk. Wystawione zostaną m.in.: „Tragedia o bogaczu i Łazarzu" – Adonima (Teatr „Wybrzeże" z Gdańska), „Henryk IV" – Szekspira (Teatry Dramatyczne – Szczecin), dwa dzieła Słowackiego – „Konrad Wallenrod" (Teatr Ziemi Pomorskiej z Grudziądza) i „Kordian" (Teatr im. W. Horzycy z Torunia), „Matka Courage" – Brechta (Teatr im. A. Węgierki z Białegostoku), „Bracia" – Zdzisława Wróblа (Teatr Ziemi Gdańskiej z Gdyni); „Odmienieni" – J. Gorczyckiej (Teatr Polski z Bydgoszczy), „Jan Maciej Karol Wścieklica" – St. I. Witkiewicza (Bałtycki Teatr Dramatyczny im. J. Słowackiego z Koszalina) i „Pamiętnik szubrawca" – Aleksandra Ostrowskiego (Teatr im. St. Jaracza z Olsztyna).

Nie licznie na camping

WYCIECZKOWICZE zmotoryzowani, autostopowicze, turyści bez protekcji i forsy znają dobrze jedyny w Warszawie camping przy alei Zwirki i Wigury. Położony w pobliżu stadionu „Skry" przy autostradzie do lotniska, z dala od miejskiego gwaru, mimo wielu jeszcze braków cieszył się dużym powodzeniem. Był zresztą jedynym campingiem stolicy, tak ubogiej w miejsca noclegowe i pokoje gościnne.

Zmartwią się więc ci wszyscy, którzy korzystali z pól namiotowych czy domków tego campingu. Będzie on zlikwidowany. Decyzja ta nie jest jeszcze ostateczna, ale wszystko wskazuje, że tak właśnie się stanie. Nie byłoby to tak przykre, gdyby uruchomiono jakiś inny camping, zastępczy. Ale plany przewidują, że nowe campingi, praski i wolski, będą czynne dopiero za dwa lata.

TAK WIĘC z wielką przykrością staje się zwiastunem niedobrej wieści. Pole na 150 namiotów i kilkanaście domków campingowych dla 120 osób to wprawdzie niewielka, ale istotna baza dla bezdomnych turystów. A teraz i jej zabraknie.

Co więc mają robić ci, którzy korzystali z usług stołecznego campingu? Omijać Warszawę jako niegościnne miasto? Zakotwiczać się na bezpańskich polach pod Warszawą? Myślę, że najlepszym wyjściem będzie uprzedni kontakt ze stołecznym oddziałem PTTK lub Informacji Turystycznej. Pracują tam ludzie, którzy mimo nawału pracy w sezonie, są bardzo gościnni i zawsze służą jakąś dobrą radą. Myślę, że trzeba odradzać Wam, mili turyści campingowi, rozbijanie namiotów na wszelkich „bezpańskich" polach pod Warszawą, gdyż, jak wykazują doświadczenia, wszystkie pola są „pańskie", a ich właściciele jeszcze bardziej niegościnni niż ci, którzy wydają decyzję o likwidacji jedynego campingu. Myślę wreszcie, że podwarszawskie tereny campingowe, np. nad Zalewem Zegrzyńskim, w okolicach Świdra, Zalesia, Otwocka będą Was chętniej niż dotychczas przyjmować. Autobusy zaś za niewielką opłatą dowiozą Was do centrum niegościnnej stolicy.

KRZYSZTOF REMEK

Nasza pogodynka

Czy słoneczny wyż ustąpi?

OD KILKU DNI cieszymy się ładną, słoneczną pogodą. Nad Europą środkową i Polską utrzymuje się wyż, a raczej klin wysokiego ciśnienia, jako odnoga od wyżu azorskiego znad Atlantyku. Natomiast nad Europą północną w pasie od Islandii przez Skandynawię aż po Ural ciąg nie się strefa układów niskiego ciśnienia. Drugi pas niżów zalega nad południem naszego kontynentu – od Hiszpanii poprzez Włochy, Bałkany aż po Turcję. Istnieją zatem obawy, że ten stosunkowo wąski pas wyżowy zostanie „nadgryziony" przez niże, co przyniesie za kilka dni pogorszenie pogody.

W tej sytuacji sądzimy, że jeszcze dwa, trzy dni mogą być słoneczne, ale już zachmurzenie będzie wzrastać od zachodu i północnego-zachodu. Gdy zacznie się wzrost zachmurzenia, miejscami wystąpią opady oraz burze i nastąpi spadek temperatury do ok. 15 st. nad morzem do 17–19 st., w centrum i 20–22 st. na południowym-wschodzie. Wydaje się, że właśnie druga połowa II dekady czerwca może być bardziej chmurna i deszczowa a także chłodniejsza.

WICHEREK

Z SOCJANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU 15 BM.

m/s „Swietlik" z Londynu z drobnicą,
m/s „Goplana" z Francji, Irlandii z drobnicą,
m/s „Deblin" z Hamburga z drobnicą,
m/s „Jelcz II" z Danii pod balastem,
m/s „Chrzanów" z Danii pod balastem,
s/s „Bielsko" z Danii pod balastem,
s/s „Malbork" z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU 15 BM.

s/s „Wieczorek" do Danii z węglem,
s/s „Brygada Makowskiego" do Danii z węglem,
s/s „Sławno" do Danii z węglem,
s/s „Kielce" do Danii z węglem,
s/s „Tczew" do Danii z węglem.

Ćwiczenia dowódczo-sztabowe

WARSZAWA PAP. Zgodnie z planem szkolenia, w dniach 12–13 bm. odbyły się pod kierownictwem ministra Obrony Narodowej, gen. broni Wojciecha Jaruzelskiego ćwiczenia instytucji centralnych MON i niektórych jednostek garnizonu warszawskiego. Ćwiczenia wykazały wysoką sprawność organizacyjną biorących w nich udział dowództw i sztabów oraz ich odpowiednie umiejętności kierowania wojskami.

W DNIACH od 11 do 14 czerwca br. przeprowadzono na terenie województwa gdańskiego ćwiczenie dowódczo-sztabowe, poświęcone problematyce obrony obszaru Pomorskiego Okręgu Wojskowego.

Ćwiczenie wykazało wysoki poziom przygotowania ćwiczących dowództw i sztabów obrony terytorialnej oraz kierowniczego aparatu wojewódzkich i powiatowych komitetów obrony obszaru nadmorskiego.

46 chorych na dur brzuszny w Kraśniku

LUBLIN PAP. Miesiąc temu w Kraśniku Fabrycznym zaczęli zgłaszać się chorzy z objawami, jak się później okazało, duru brzusznego.

Aktualnie, wg relacji wojewódzkiego inspektora sanitarnego, ogólna liczba zgłoszonych osób podejrzanych o dur brzuszny wynosi 243. Z tej liczby dur brzuszny potwierdzony został badaniami bakteriologicznymi u 46 osób. W dalszym ciągu codziennie zgłasza się po kilka osób, które kierowane są na oddział obserwacyjny. W porównaniu z sytuacją z pierwszej dekady czerwca, liczba zgłaszających się ma tendencję malejącą.

Jedna osoba spośród chorych na dur brzuszny w Kraśniku zmarła. Stan pozostałych chorych nie budzi poważniejszych obaw. W większości przypadków przebieg choroby jest stosunkowo lekki. Nie udało się dotychczas ustalić źródła powstania epidemii w Kraśniku.

W związku z epidemią wydano szereg zarządzeń o charakterze przeciwepidemicznym, zmierzających do ograniczenia możliwości kontaktowego zakażenia.

Poza przedsięwzięciami natury administracyjno-organizacyjnej prowadzi się masową akcję szczepień.

Dziś wybory prezydenta Francji

Groźna broń: milczenie

KAMPANIA propagandowa do drugiej tury wyborów prezydenckich, nazwana przez ulicę paryską „festiwalem krasomówczym dwóch panów Po" dobiegła końca. Dwaj panowie Po — Pompidou i Poher — poruszyli wszelkie możliwe tematy, od wydatków na armię począwszy, przez sprawę minimalnych płac, aż do uprawnień kobiet. Jednakże czy to zbieżność ich programów, czy też ta sama doza nieufności tak w stosunku do jednego, jak i drugiego kandydata sprawiły, że po tej zażartej walce na słowa liczba ich zwolenników nie uległa zasadniczym zmianom. Ostatni sondaż wykazał, iż 53 proc. spośród tych, którzy stawią się do urn wyborczych, odda swe głosy na Pompidou.

JAK SIĘ MAWIA powszechnie, dziś, 15 czerwca, Pompidou będzie miał jeszcze drugiego przeciwnika, znacznie groźniejszego niż Poher — absencję. Ostatnia ankieta wykazała, że od głosowania powstrzyma się około 35 proc. wyborców. Tak byłoby w skali krajowej. Niektóre ważne rejony wykazują jeszcze większe tendencje do powstrzymania się od głosu. Oblicza się np., że w rejonie paryskim, który skupia prawie 18 proc. uprawnionych do głosowania Francuzów, absencja może osiągnąć 44 proc. Byłaby to więc absencja bez precedensu w krajach kapitalistycznych, bijąca nawet rekordy Stanów Zjednoczonych.

ZAPOWIEDZIANA nieobecność tak wielkiego procentu obywateli przy urnach wyborczych niepokoi poważnie publicystów tak gaullistowskich jak i centrowych. Powiadają oni, że nie można się pocieszać podobnymi przykładami Ameryki, ponieważ w Stanach Zjednoczonych istnieje system dwupartyjny i wysoka absencja wyborcza nie jest niczym innym, jak wyrazem niedoskonałości tego systemu, który nie może objąć szerokiej gamy poglądów politycznych ludności. We Francji jest inaczej: istnieje tu wielopartyjność, nie będzie się więc czym tłumaczyć, gdy dojdzie do wyborów prezydenta przez zaledwie 2/3 narodu. Inaczej mówiąc, wyłania się problem opozycji lewicowej – tej opozycji, która po raz pierwszy wprowadziła do walki politycznej tak groźną broń, jaką jest milczenie na znak protestu.

Z cyfr bezwzględnych wynikać będzie, iż nawet w wypadku wyboru silniejszego Pompidou – liczba osób, którzy oddadzą głosy w wyborach prezydenckich będzie niższa od liczby wyborców związanych z Partią Komunistyczną oraz PSU, tych właśnie wyborców protestujących milczeniem.

Z WYWODÓW tych wynika jeden zasadniczy wniosek: francuska ordynacja wyborcza daleka jest od doskonałości i zarówno wybory prezydenckie jak i wybory do parlamentu nie mogą odzwierciedlać rzeczywistego układu sił. Tej kropki nad „i" publicyści prawicy oczywiście nie stawiają, ale ostatni apel Partii Komunistycznej w sprawie wyborów właśnie się od takiego stwierdzenia rozpoczyna. Apel podkreśla, że w tej sytuacji wyborczej jedynym skutecznym przeciwdziałaniem lewicy byłoby porozumienie wszystkich sił lewicowych i wystawienie wspólnej kandydatury. Niestety, wszelkie wysiłki komunistów w tym kierunku zostały storpedowane przez socjalistów z SFIO. Pozostaje więc środek ostateczny: absencja, która w swoisty sposób ukaże Francji i całemu światu, jak wielką siłę stanowi w tym kraju obóz ludzi dążących do zaawansowanej demokracji, a w dalszym planie — do socjalizmu.

MIROSŁAW AZEMBSKI

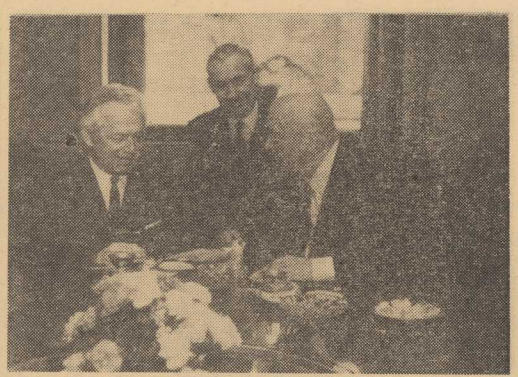

13 bm. premier Józef Cyrankiewicz przyjął przebywającą w Polsce delegację rządową CSRS.

NA ZDJĘCIU: w czasie spotkania. Z lewej S. Faltan, z prawej J. Cyrankiewicz (w środku tłumacz).

CAF - Uchymiak - telefoto

W Danii

Pornografia bez ograniczeń

KOPENHAGA. W końcu 1964 r. duński minister Sprawiedliwości zwrócił się do stałej komisji doradczej do spraw kodeksu karnego z propozycją zrewidowania celowości paragrafu 234 tego kodeksu, który uznawał za karalne propagowanie pornografii, rozpowszechnianie wydawnictw i filmów pornograficznych itp.

Komisja przeprowadziła liczne konsultacje z psychiatrami, socjologami, pedagogami i przedstawicielami kół rodzicielskich. W ich wyniku zaleciła ona unieważnienie par. 234, a Folketing (parlament) duński zaakceptował niemal w całej rozciągłości zalecenie komisji. Za zniesieniem paragrafu 234 głosowało 150, zaś przeciwko – 13 deputowanych.

Ministerstwo Sprawiedliwości stwierdza, iż **„administracja państwowa nie powinna kontrolować lub cenzurować tego, co jednostka pragnie czytać czy oglądać".** Po wejściu w życie uchwały Folketingu produkowanie i rozpowszechnianie materiałów pornograficznych nie będzie w Danii karalne z tym wyjątkiem, że nie wolno sprzedawać tych materiałów osobom poniżej lat 16.

Również system cenzurowania filmów zostanie w Danii znacznie zliberalizowany. Jak zapowiada prasa, przewiduje się, że filmy dla widzów ponad lat 16 w ogóle nie będą cenzurowane.

Warto dodać, że materiały pornograficzne stanowią w duńskim eksporcie wcale poważną pozycję, a ponadto ściągają do Danii wielu turystów, przeważnie z Niemiec zachodnich.

Przemówienie Kiesingera na zjeździe CSU

W obronie doktryny Hallsteina

MONACHIUM PAP. Kanclerz NRF K. G. Kiesinger uczestniczył w sobotę w zjeździe przedwyborczym bawarskiej partii chadeckiej CSU, odbywającym się w Monachium. Wygłosi on przemówienie, w którym scharakteryzował zadania stojące przed rządem koalicyjnym i omówił szereg aspektów zachodnioniemieckiej polityki wobec sojuszu północnoatlantyckiego i państw europejskich.

KIESINGER wypowiedział się ponownie przeciwko uznaniu NRD i nawiązując do dyskusji na temat tzw. doktryny Hallsteina oświadczył, że rząd boński nadal będzie traktować uznanie NRD przez państwa trzecie jako akt nieprzyjazny, stanowiący „ingerencję w prawo narodu niemieckiego do samostanowienia".

Nawiązując do propozycji wysuniętej przez Władysława Gomułkę w sprawie podpisania przez NRF układu o ostatecznym uznaniu granicy na Odrze i Nysie, Kiesinger oświadczył, że w tym zakresie **„nie mamy prawa postępować w ten sposób, jak postąpiła druga część Niemiec".**

Niemniej, kanclerz potwierdził swą **„gotowość do rozmów z Polską"** na bliżej nie określone tematy **„w dążeniu do porozumienia ze Wschodem".**

KOŃCOWA część przemówienia, zawierająca wiele patosu, była gwałtownym atakiem przeciwko tym, którzy potępiają naród niemiecki w związku z jego przeszłością.

* * *

PRZEWODNICZĄCY CSU, boński minister Finansów F. J. Strauss, który przemawiał przed Kiesingerem, poświęcił swoje wystąpienie prawie w całości atakom na SPD i jej przewodniczącego Willy Brandta. Strauss m.in. zaatakował socjaldemokratów za to, że przy dyskutowaniu środków represji wobec Kambodży po uznaniu NRD, z winy SPD silnie zagrożone zostało istnienie koalicyjnego rządu bońskiego.

Nowa metoda budowy domów

W KRASNODARZE rozpoczęto budowę pierwszego w ZSRR 9-piętrowego domu mieszkalnego z gotowych bloków-pokoi, wykonanych metodą przemysłową. Nie wykluczą się, że w razie pełnego powodzenia, w południowej części ZSRR rozpocznie się budowę na masową skalę domów z jednolitych elementów betonowo-keramzytowych. Na plac budowy przywozi się całkowicie wykończone bloki-pokoje. Przeciętny czas montażu jednego takiego elementu wynosi 30 minut. W tym czasie dokonuje się też podłączenia systemu ogrzewczego i wodno-kanalizacyjnego.

DALEKOPIS PRZYJAŹNI

POWSTAJĄ ZJEDNOCZENIA

Pierwsze w Rumunii zjednoczenia przemysłowe i tzw. grupy branżowe rozpoczynają obecnie działalność zgodnie z założeniami reformy systemu planowania i zarządzania gospodarką. W resorcie przemysłu maszynowego utworzono cztery zjednoczenia: elektroniki i przemysłu automatyki, przemysłu sprzętu chemicznego i naftowego, traktorów i samochodów ciężarowych oraz budowy statków, jak również grupę zakładów przemysłu taboru kolejowego. W resorcie energetyki powstały dwa zjednoczenia, w górnictwie i hutnictwie – po jednym, ponadto utworzono grupę zakładów przemysłu petrochemicznego. Z 10 powstałych zjednoczeń i grup tylko dwa posiadają swoją siedzibę w Bukareszcie, pozostałe umieszczono w dużych ośrodkach przemysłowych. Zjednoczenia będą pracować na rozrachunku gospodarczym.

INWESTYCJE DLA ROLNICTWA

Rumunia zwiększa inwestycje w nieco zaniedbanym pod tym względem dziale gospodarki narodowej – rolnictwie. W bieżącym roku nakłady inwestycyjne będą tu o 15 proc. wyższe niż w ubiegłym roku. Dzięki tym inwestycjom zamierza się osiągnąć w tym roku zbiory zbóż w wysokości 15 mln ton, wobec 13,5 mln ton w dobrym dla rumuńskich rolników roku 1967.

ROZWÓJ PRZEMYSŁU LEKKIEGO

Średnio o 15 proc. rocznie wzrasta w ostatnich trzech latach produkcja przemysłu lekkiego w Rumunii. Cały przemysł rumuński wyprodukuje w 1969 r. o 51 proc. więcej towarów niż w roku 1965. Wyżej od tej przeciętnej kształtuje się dynamika wzrostu produkcji w branżach: odzieżowej, skórzano-obuwniczej, wyrobów z mas plastycznych, szklanej i fajansowo-porcelanowej natomiast niżej – w branży tekstylnej.

ŻĄDANIE UZNANIA NRD W SENACIE WŁOSKIM

✦ Senatorzy Włoskiej Partii Komunistycznej i Autonomicznego Socjalistycznego Ruchu Włoch zażądali, by rząd włoski uznał NRD i nawiązał z nią stosunki dyplomatyczne, kulturalne i gospodarcze.

CESARZ ETIOPII W KAIRZE

✦ W sobotę po południu przybył do Kairu z dwudniową oficjalną wizytą cesarz Etiopii Haile Selassie.

Na lotnisku władcę Etiopii powitał m.in. prezydent Naser.

KOLEJNY MORD RASISTÓW W USA

✦ Rasiści amerykańscy dokonali nowej zbrodni. W piątek zabito jednego z przywódców murzyńskich w nowojorskim Harlemie, Clerence Smitha. Jak oświadczyła policja, stał się on ofiarą „nieznanego" zabójcy, który kilkakrotnie strzelił do niego z rewolweru.

Clerence Smith był zastępcą Charlesa Kenyatty, przywódcy organizacji murzyńskiej w Harlemie, który tydzień temu zginął również od kul rasistów. Nie ulega wątpliwości, że te akty gwałtu są częścią zakrojonej na szeroką skalę kampanii terroru, który ma na celu zastraszenie ludności murzyńskiej walczącej o prawa obywatelskie.

NRF — DOSTAWCĄ OKRĘTÓW PODWODNYCH

✦ Przyjąwszy zamówienie Argentyny na budowę podwodnych okrętów o wyporności tysiąca ton, stocznie NRF rozpoczęły tym samym przygotowania do seryjnej produkcji okrętów tego typu dla marynarki wojennej NRF.

„Frankfurter Rundschau" podkreśla, że seryjna produkcja tych okrętów w Kilonii może się już rozpocząć. Artykuł stwierdza, że przemysł okrętowy NRF gotów jest dostarczać wielu państwom nowoczesnych okrętów podwodnych w częściach, aby ominąć porozumienia państw — członków Unii Zachodnioeuropejskiej, zakazujące NRF dostarczania innym państwom gotowych okrętów podwodnych.

Wspólne oświadczenie radziecko-egipskie

KAIR PAP. **ZSRR i ZRA uważają, że odmowa przez Izrael wykonania rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. i kontynuowanie przez Izrael okupacji terytorium trzech państw arabskich stanowi potwierdzenie jego ekspansjonistycznej polityki oraz kontynuowanie agresji przeciwko suwerenności i integralności terytorialnej tych państw i jest pogwałceniem podstawowych zasad karty NZ** – głosi wspólne oświadczenie o wizycie ministra Spraw Zagranicznych ZSRR, A. Gromyki w Zjednoczonej Republice Arabskiej.

Rząd ZSRR ponownie oświadczył, że całkowicie popiera sprawiedliwą walkę ZRA i innych państw arabskich o zlikwidowanie następstw agresji.

Wymiana ognia nad Kanałem Sueskim

KAIR PAP. W sobotę rano wojska izraelskie sprowokowały wymianę ognia w strefie Kanału Sueskiego, ostrzeliwując z różnych rodzajów broni stanowiska egipskie w rejonach El-Kantary, El-Tina i Gisr El-Hirsh.

Z dnia na dzień

JEDYNA LEGALNA WŁADZA

UTWORZENIE Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego powitali z zadowoleniem wszyscy, którym bliska jest sprawa bohaterskiego narodu, nieugięcie zmagającego się od lat z potężnym amerykańskim agresorem, wszyscy którzy okazywali mu solidarność i w miarę możliwości nieśli materialną pomoc, dla których front wietnamski stanowi składową część walki sił socjalizmu i postępu z imperializmem i reakcją. Dlatego uczestnicy narady moskiewskiej, autorzy apelu o niezależność wolność i pokój dla Wietnamu, przekazali nowo powstałemu rządowi wyrazy poparcia w walce aż do ostatecznego zwycięstwa.

Polska, która nieraz w przeszłości podobnie jak dzisiaj Wietnam, krwawo broniła zagrożonej niepodległości, ma szczególne powody do satysfakcji. Jak stwierdza oświadczenie naszego rządu, PRL uważa Rząd Rewolucyjny za jedyną autentyczną i legalną władzę Wietnamu Południowego.

Wbrew próbom pomniejszenia przez Sajgon i Waszyngton tego historycznego dla narodu wietnamskiego i doniosłego w światowej skali wydarzenia powstanie Tymczasowego Rządu oznacza nowe zwycięstwo walczącego Wietnamu i rozszerzenie bazy jego władzy przez przyłączenie dalszych demokratycznych i pokojowych sił. Zgodnie z oficjalną zapowiedzią rząd będzie w przyszłości otwarty dla innych patriotycznych ugrupowań i osobistości, które zechcą z nim współpracować. Ale już teraz przeważająca większość obszaru południowowietnamskiego podlega jego kontroli, a ludność okupowanych terytoriów zgłasza lojalne poparcie dla jego zwierzchnictwa.

NIEKTÓRE KOŁA w USA wyraziły zdumienie z powodu daty obranej przez FWN na opublikowanie decyzji o utworzeniu rządu. Czyżby naprawdę nie zdawały sobie sprawy, że taka właśnie jest jego odpowiedź na konferencję w Midway, gdzie strona sajgońska cynicznie odrzuciła formułę utworzenia rządu koalicyjnego zgodnie z brzmieniem „10 punktów" FWN? Ale nawet amerykańscy „eksperci", badający przez lupę dokumenty wietnamskie i próbujący sprowadzić utworzenie rządu do zmiany „opakowania", zmuszeni byli przyznać, że posunięcie to umocniło międzynarodowy prestiż przedstawicielstwa patriotycznych sił Wietnamu Południowego. Potwierdzeniem tej oceny jest wydłużająca się z dnia na dzień lista państw które oficjalnie uznały Tymczasowy Rząd Rewolucyjny. (ir)

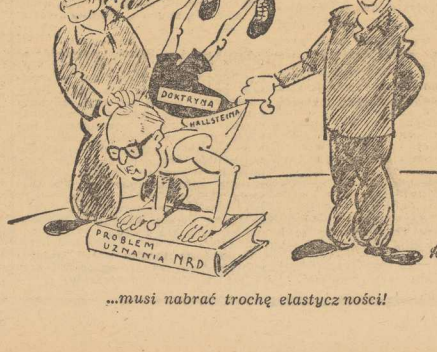

...musi nabrać trochę elastyczności!

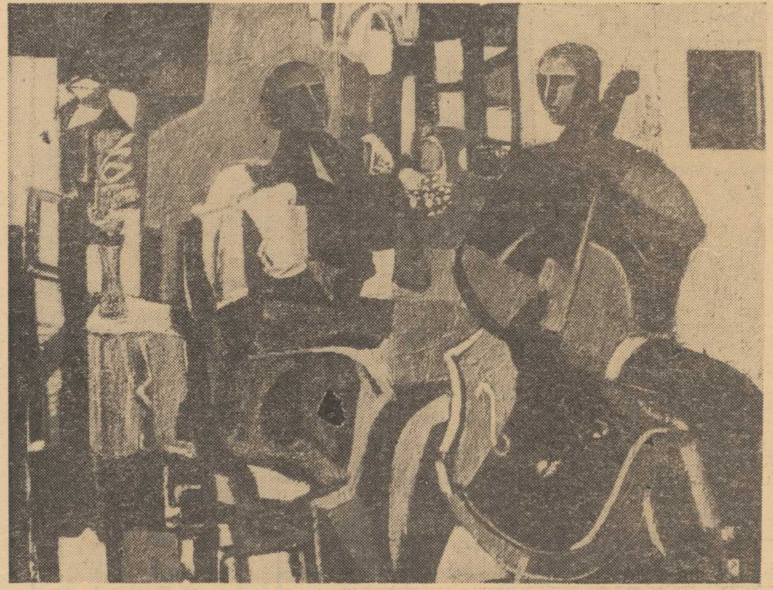

Jedna z prac, które zobaczymy na III Prezentacji: Rudolfa Bera (Węgry) „Koncert" (olej, 120×95).

Prezentacja potrzebna

NIE MA W POLSCE a także w skali całej naszej wspólnoty, ekspozycji ukazującej dorobek malarzy krajów socjalistycznych. A przecież w tej dziedzinie, łatwiej niż np. w literaturze, pokusić się o poszukiwanie, na szerszym tle sztuki nowoczesnej, praw i tendencji rządzących plastyką naszych krajów. Tego, co jest w niej specyficznie narodowe, odbijające jakże różnorodne tradycje twórcze, temperamenty i świadomości artystyczne a równocześnie — co uniwersalne. A nawet więcej — sygnalizujące, wśród owych wspólnych cech i kierunków, formy charakterystyczne dla kształtującej się ogólnej kultury socjalistycznej.

Tę ambitną myśl, zamiar stworzenia takich właśnie możliwości, podjęło i zrealizowało, jako pierwsze, środowisko twórcze Szczecina. I nie był to jedynie słomiany ogień; idea przyoblekała się w realne kształty, doskonaląc się i wzbogacając. Ową drogą były kolejne Prezentacje w 1965 i 1967 roku.

Prezentacje Malarzy z Krajów Socjalistycznych, nie są konkursami, nie ma w nich jury ani nagród — założenie takie wynika zresztą z samej nazwy tych imprez. Formą Prezentacji jest wystawa prac malarskich powstałych w ciągu ostatnich czterech lat.

Z niezwykłą pasją grupa plastyków szczecińskich i działaczy społecznych, wśród nich i tych, którzy z osobistych kontaktów towarzysko-artystycznych uformowali kształt pierwszej Prezentacji przed czterema laty, przystąpiła do organizowania III Prezentacji Malarzy z Krajów Socjalistycznych (europejskich). Jej otwarcie nastąpi 12 lipca, o godzinie 12 w salach Zamku Książąt Pomorskich a mieszkańcy Szczecina i goście odwiedzający nasze miasto, będą mogli zwiedzać ekspozycję do 15 września br.

ORGANIZATORZY III Prezentacji poczynili wiele wysiłków, by tak zobowiązującej inicjatywie nadać godną jej oprawę: **wystawa zyskała aprobatę Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Zarządu Głównego Związku Polskich Artystów Plastyków, honorowy protektorat nad imprezą objęli m. in. — minister L. Motyka i przewodniczący Prez. WRN M. Łempicki, w skład komitetu organizacyjnego weszli m. in. przedstawiciele ambasad i ośrodków kultury, z siedzibami w Warszawie, krajów uczestniczących w Prezentacji.** Ukażą się okolicznościowe pamiątkowe medale, plakat, katalog; Prezentacji towarzyszyć będzie wiele imprez wzbogacających działanie samej wystawy-koncertów muzyki kameralnej, projekcji filmowych — poszerzających naszą wiedzę, o sztuce prezentowanych krajów i nasze odczucia jej osobliwych walorów.

I wreszcie — to, co najważniejsze: w III Prezentacji zobaczymy 164 prace malarskie 41 artystów z Łotewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, NRD, Węgier, Jugosławii, Rumunii, Bułgarii oraz Polski (Kraków i Szczecin).

Jest to zatem i w sensie geograficznym i ze względu na liczbę twórców i prac — ekspozycja istotnie reprezentatywna, tym bardziej, że plastycy — uczestnicy Prezentacji, są również z punktu widzenia formalnego przedstawicielami zarządów głównych odpowiednich narodowych związków plastyków. Już choćby w tym aspekcie, zamysł organizatorów: **ZPAP, redakcji „Kuriera Szczecińskiego", STK i TPS, aby umożliwić konfrontację tego, co w twórczości plastycznej krajów naszej wspólnoty jest indywidualne i odkrywcze, odzwierciedlające rzeczywistość i jej odbicie w świadomości twórców — został zrealizowany.** I to właśnie stanowi o wartości poznawczej i kulturotwórczej tej nader potrzebnej imprezy.

(MC)

Test dla każdego

Odżywianie bez przesądów

O WARTOŚCI pożywienia krążą różne opinie. Babcia, mama i ciocia mówiły: to jedz — bo zdrowe, tamtego nie jedz — bo będziesz chorował.. Powtarzamy ich słowa nie starając się ocenić, czy wytrzymały próbę czasu — i nauki o żywieniu. Mało komu przychodzi na myśl, by skonfrontować tradycyjne menu z opiniami współczesnych żywieniowców i przerwać passę uprzedzeń dietetycznych. Spróbujmy to zrobić przy pomocy testu. Odpowiedzmy „prawda" albo „nieprawda" na uwagi dotyczące osiemnastu popularnych problemów codziennego stołu. Następnie porównajmy swoje sądy z opiniami naukowymi, które podajemy w skrócie przy końcu testu — i postarajmy się wyciągnąć właściwe wnioski.

OBIEGOWE OCENY

1. Krwiste mięso nadzwyczajnie wzmacnia organizm.
2. Ciemne mięso pożywniejsze jest od białego.
3. Mięso długo gotowane albo smażone traci na wartości.
4. Kobieta w ciąży musi jeść za dwoje.
5. Jedzenie zupy jest całkowicie zbyteczne.
6. Tyć po czterdziestce — to rzecz normalna.
7. Instynkt najlepiej podpowiada człowiekowi, jakie jedzenie jest dla niego odpowiednie.
8. Najzdrowsza jest kuchnia wyłącznie na maśle.
9. Od ziemniaków się tyje.
10. Chcąc schudnąć trzeba jadać bez soli.
11. Kawa z mlekiem jest ciężkostrawna.
12. Gdy się przestanie palić, na pewno się utyje.
13. Tusza jest cechą dziedziczną.
14. Jedzenie marchwi daje ładną cerę.
15. Konina daje człowiekowi więcej sił niż inne mięso.
16. Cytryna zabija sole mineralne w organiźmie.
17. Jogurt odwapnia organizm.
18. Starszy człowiek potrzebuje mniej mięsa niż młody.

OPINIE ŻYWIENIOWCÓW

1. Nieprawda. Proteiny zawarte w krwistym mięsie, można znaleźć w wielu innych potrawach.
2. Nieprawda. Ciemne i białe mięso ma taką samą ilość protein (białka), a więc tę samą wartość odżywczą.
3. Nieprawda. Czas gotowania i smażenia jest rzeczą obojętną dla zachowania protein.
4. Prawda i nieprawda. Trzeba jeść za dwoje, gdy chodzi o ilość pewnych składników (np. witamin, wapna), natomiast nie wolno w czasie ciąży podwoić masy objętościowej pożywienia.
5. Nieprawda. Zupa to rezerwuar soli mineralnych pochodzących z ugotowanych w niej jarzyn. Nie jedząc zupy tracimy te sole bezpowrotnie.
6. Nieprawda. Należy przez całe życie zachować wagę z lat dwudziestu pięciu. Żeby to osiągnąć, trzeba po czterdziestce po prostu mniej jeść.
7. Nieprawda. To, co nazywamy instynktem, składa się z nagromadzonych świadomie i podświadomie opinii i ocen, nie kontrolowanych potem przez rozum. Skutki „instynktownego" wyboru pożywienia mogą być więc fatalne, zwłaszcza dla ludzi chorych.
8. Nieprawda. Bez zastrzeżeń zdrowe jest tylko masło surowe, natomiast gotowane i smażone jest bardzo niestrawne i powinno być zastąpione przez oliwę albo olej jadalny.
9. Prawda, jeśli się ich jada zbyt wiele. Wyrzec się w ogóle ziemniaków nie wolno, gdyż, oprócz witaminy C, zawierają rzadko spotykany b. cenny minerał — potas, który pomaga w rozwoju muskulatury i w zachowaniu ogólnej równowagi organizmu.
10. Nieprawda. Chwilowy brak soli w pożywieniu nie wpływa na likwidację otłuszczenia, która jest konieczna, aby rzeczywiście schudnąć.
11. Prawda. Kawa pita jednocześnie z mlekiem ścina się w żołądku, choć nie wszyscy zdają sobie sprawę z tej niestrawności.
12. Nieprawda. Tyją tylko ekspalacze, którzy zastępują każdego nie wypalonego papierosa cukierkiem lub czekoladą — inni zachowują swoją dotychczasową wagę.
13. Prawda. Ale wynika to nie z dziedzicznych cech organizmu, tylko z tradycyjnego, przechodzącego z ojców na dzieci przyzwyczajenia do obfitego jedzenia.
14. Prawda. Marchewka zawiera karoten, czyli prowitaminę A, która zapobiega rogowaceniu i wysuszeniu naskórka.
15. Nieprawda. Konina zawiera tyle samo protein, co każde inne mięso. Natomiast jej wielki walor to niska cena.
16. Nieprawda. Kwas cytryny sprzyja lepszemu przyswojeniu i zachowaniu wapna w organizmie.
17. Nieprawda. Zsiadłe mleko, kefir i jogurt pozwalają organizmowi uczynić lepszy użytek z wapna zawartego w mleku.
18. Nieprawda. Organizm człowieka starszego potrzebuje więcej protein niż w młodości, ponieważ zużytkowuje je mniej umiejętnie.

Opracowała IRENA KACPER

MIKROBAEDEKER SZCZECIŃSKI

Tradycje „Domu Angielskiego"

Zaiste, wielka jest siła tradycji! W ROKU 1796 odwiedził Szczecin Wilhelm von Humboldt — niemiecki filolog i polityk, brat sławnego przyrodnika Aleksandra Humboldta. Podróżny stanął popasem w gospodzie o wielce obiecującej nazwie „Dom Angielski" — a chwilom tam spędzonym poświęcił następnie kilka zdań w swoim „Dzienniku". Niestety, są to zdania przepełnione uczuciem goryczy. Humboldt pisze, że gospody szczecińskie są małe i źle umeblowane. Biada nad poziomem personelu. Ubolewa nad katastrofalnym stanem tej gałęzi działalności, którą dziś nazywamy pochlebnie usługami dla ludności.

Relacja Humboldta nie jest jedynym świadectwem jakie pod koniec XVIII wieku zostało wystawione miastu przez podróżnych, czyli — używając słownika współczesnego — przez turystów. I niezależnie od nacji autorów, są to bez wyjątku świadectwa wielce niepochlebne.

Potwierdzenie tych subiektywnych bądź co bądź spostrzeżeń, znajdujemy także w historycznych dokumentach miejskich. W taksie gospodniej, wydanej przez magistrat Szczecina w roku 1766, wymieniono aż 17 gospód (hoteli). Jest to nawet lektura zabawna, wystawiająca niezłą opinię fantazji ówczesnych karczmarzy. Mamy zatem w osiemnastowiecznym Szczecinie gospody o nazwach tak niekonwencjonalnych jak na przykład „Złoty Jeleń" i „Gniady Rumak", „Czarny Orzeł" i „Złota Kotwica", „Trzy korony" i... „Trzech Polaków" (ta ostatnia na Łasztowni). I mamy jednocześnie urzędowe świadectwo konkludujące ze smętkiem, że wszystkie owe przybytki bez wyjątku są złe a ponadto nie zaspokajają potrzeb podróżnych.

JAK Z TEGO WYNIKA, tzw. deficyt miejsc hotelowych w Szczecinie nie jest wynalazkiem dyrekcji Hoteli Miejskich z drugiej połowy XX wieku, podobnie jak proangielskie sentymenty naszych hotelarzy, widoczne w oryginalnej nazwie „Continental". W ten sposób wykazujemy całemu światu, żeśmy to nie od macochy, że bywało się tu i ówdzie służbowo na przeszkoleniu i że wie się, jak powinna brzmieć przyzwoita firma. A że się nie wie, jak przyzwoita firma powinna wyglądać to już całkiem odrębna historia i w ogóle problem, dający się wytłumaczyć z łatwością szatańskim działaniem znanych powszechnie trudności obiektywnych.

Szacunek dla tradycji to postawa szlachetna — wszakże do pewnego stopnia. Jeśli bowiem tradycja nie skłania nas do regularnego mycia zębów, należy natychmiast przeprowadzić rewolucję. Parę dni temu oglądałem nader oryginalny eksponat, który demonstrował mi dyskretnie pewien poważny dyrektor nadzwyczaj poważnego przedsiębiorstwa. Była to nianowicie serwetka ze stołu jadalnego, ongiś biała a przypominająca do złudzenia ścierkę do podłogi. Na takich serwetkach serwowano jadło i napoje konsumentom na promie „Gryf" — i trzeba było dopiero wizji lokalnej, dokonanej przez samego wspomnianego dyrektora aby przeciąć tę wiekową nić tradycji.

Wydaje się, że nasi poważni dyrektorzy zbyt rzadko dokonują takich wizji lokalnych. Szczególnie w tych miejscach publicznych, które najczęściej narażone są na bezpośredni kontakt z drogimi gośćmi naszego miasta, którzy następnie wystawiają nam świadectwa zgodnie z wypróbowaną zasadą „jak cię widzą, tak cię piszą". A sezon turystyczny z pewnością znów nam się uda, gości nam nie zabraknie — w odróżnieniu od miejsc w hotelach. Jeśli więc na razie musi im być ciasno — niech przynajmniej będzie czysto. Mydła nie importujemy, przecież za dewizy a uśmiech jest najbardziej ekonomicznym artykułem eksportowym.

B. CHOCIANOWICZ

12 BM. ODBYŁA SIĘ na scenie Teatru Współczesnego, premiera prasowa dramatu W. Szekspira „Henryk IV" w reżyserii Jana Maciejowskiego, w opracowaniu scenograficznym Zofii Wierchowicz, z muzyką Waleriana Pawłowskiego. Ten spektakl oraz „Wyzwolenie" St. Wyspiańskiego, reprezentować będą Szczecińskie Teatry Dramatyczne, na XI Festiwalu Teatrów Polski Północnej w Toruniu 14—23. VI.).

NA ZDJĘCIU: od lewej — Hieronim Konieczka, Marian Nosek, Włodzimierz Bednarski, Roland Głowacki, w jednej ze scen „Henryka IV".

Foto.: ST. CIEŚLAK

Projekty inżynierów

Jak będzie wyglądało lotnisko przyszłości?

AMERYKANSCY inżynierowie wyobrażają sobie lotnisko przyszłości jako betonowy zamknięty pierścień, składający się z kilku współśrodkowych pasów i przypominających nieco kolarski tor wyścigowy.

Autorzy projektu twierdzą, że będzie ono nie tylko oszczędniejsze i wygodniejsze od dzisiejszych, ale i znacznie bezpieczniejsze. Mianowicie, że w trakcie startu i lądowania samolot musiałby być nachylony pod kątem przeszło 10 stopni do poziomu, przeprowadzone eksperymenty wykazały, iż nie stanowi to dla pilotów szczególnego utrudnienia, zaś zalety projektu są oczywiste: przede wszystkim kołowy pas startowy nie ma końca. Jeśli pilot będzie miał jakiekolwiek kłopoty przy starcie lub lądowaniu, będzie mógł spokojnie kontynuować jazdę bez obawy przed zbliżającym się doń z wielką szybkością końcem pasa. Jednocześnie siła odśrodkowa przyciśnie samolot do pasa startowego, chroniąc go przed wypadnięciem na zewnątrz toru.

Nowe lotnisko zajmie o połowę mniej miejsca od tradycyjnych. Współczesne porty lotnicze zajmują średnio powierzchnię 40 km kwadratowych: nowe potrzebuje nie więcej niż 20.

W środku pierścienia startowego planuje się budowę dworca lotniczego, połączonego z centrum najbliższego miasta i liniami transportowymi. Z kilku zewnętrznych pomieszczeń pasażerowie będą mogli dostać się do samolotów za pomocą ruchomych schodów i chodników.

Samochód elektryczny już niedaleko

Sądząc po doniesieniach firm samochodowych, produkcja seryjna elektrycznego pojazdu, mogącego konkurować ze zwykłym samochodem, jest już sprawą niedalekiej przyszłości. Wynika to m. in. stąd, że wielkie zachodnie koncerny samochodowe zaczęły ostatnio wiele uwagi poświęcać elektrochemii — dziedzinie na pozór odległej od spraw automobilizmu. W szczególności „Ford" w kooperacji ze spółką „Termo-elektron" pracuje nad silnikiem elektrycznym. Oficjalnie ma być on przeznaczony dla wózka do gry w golfa, w kontrakcie mowa jednak o docelowej produkcji takich silników dla samochodów osobowych i ciężarowych.

Śmietanka w puszkach

JAK WYNIKA z planów Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Słupsku, jeszcze w tym roku wytwarzać ona zacznie na szerszą skalę śmietankę sterylizowaną w puszkach. Pierwsze partie znajdują się już w sprzedaży i cieszą się dużym popytem. Śmietana jest słodka, zawiera ponad 20 proc. tłuszczu i można ją zakwasić w dowolnym czasie. Przechowywana w odpowiednich warunkach, może stać przez trzy miesiące, zachowując świeżość.

TŁUM W GASTON I M. WYSOCKI

153

Weber wyjrzał zza książki. Wiedział, że niebezpieczeństwo przeszło, komisarz za dużo gadał. To dziwne, Lindberg, diabli wiedzą dlaczego, nie potrafił złościć się na Webera. Przy takich paskudnych okazjach za każdym razem kończyło się na gadaniu i perswazjach, a już przez to samo komisarz stanął na pozycji słabszego. Tak było i tym razem.

Weber zamknął książkę i zapytał równie uprzejmie:

— O jakiej dziewczynie właściwie pan mówi?

Lindberga zatkało.

— Jak to?

Weber odłożył książkę na regał, podszedł do biurka i usiadł na brzegu.

— Bo przecież są dwie różne dziewczyny: po pierwsze — Renata Gruner, która nie mogła zginąć w Szwajcarii, bo jeszcze przedwczoraj chodziła na wykłady. A dziewczyna, którą my obserwowaliśmy, też nie może być tamtą zabitą, bo ostatnio widzieliśmy ją całą i zdrową. Pozostaje zatem pytanie...

Weber zostawił sprawę otwartą, jakie pytanie ma na myśli i spokojnie zapalił papierosa.

Komisarz Lindberg sapał.

— Czy pan właściwie nie chce mnie zrozumieć, Weber, czy też istotnie jest pan idiotą? Hanke został zamordowany w momencie, kiedy prosił pana o pomoc. To jest właśnie owo ogniwo łączące z panem i z ludźmi, dla których pan pracuje. Dlatego chcę wiedzieć, kim jest ta dziewczyna, którą śledził pan w Szwajcarii.

Weber potrząsnął głową.

— Wszystko to przypuszczenia, tak słabo udokumentowane, że — niestety — musi pan te urocze, małe kajdanki zostawić w kieszeni. Pan sam doskonale o tym wie. Przecież nie na próżno wygłasza pan takie długie tyrady!

Komisarz Lindberg wytoczył się z fotela. Twarz jego powlókł ciemny rumieniec. Wyprostowany stanął przed Weberem. Ten patrzył na byłego szefa spokojnie, ale nie bez sympatii. Uważnie obserwował, jak na szyi komisarza nabrzmiała tętnica, wiedział, że krew się w nim gotuje. Lindberg podniósł parasol. Przez chwilę Weber obawiał się, że komisarz go uderzy. Obaj, stary i młody, patrzyli sobie głęboko w oczy. Przez dłuższy moment nic się nie działo, tylko wpatrywali się w siebie. Potem komisarz ze wściekłością cisnął na podłogę parasol, który — Weber dobrze wiedział — bardzo lubił.

154

Ciężkimi krokami zaczął stąpać po pokoju, aż drżała podłoga.

— Ja chyba zwariuję — ryknął w końcu.

— Ale bardzo proszę, tylko dopiero wtedy, kiedy pan znajdzie się w domu — odezwała się Wiktoria. — Jeden wariat wystarczy mi tutaj w zupełności.

Komisarz Lindberg nic nie odpowiedział. Chwycił butelkę koniaku, na pół opróżnioną, która stała na małym stoliku w przejściu do kuchni, nalał sobie pełny kieliszek i wychylił do dna.

Weber powiedział z uśmiechem:

— Komisarzu, mam dla pana inną propozycję. Niech pan się dowie w Szwajcarii, kim jest ta zabita. Być może, zdołano ją do tej pory zidentyfikować i panu, być może, to powiedzą. Potem zaś możemy wymienić nasze informacje.

Lindberg cisnął kieliszek na stół. Nie racząc spojrzeć na Webera, wrócił do fotela i wziął rękawiczki ze stolika. Rumieniec z twarzy zniknął, krew krążyła normalnie.

— Weber to uparty kozioł — rzekła Wiktoria, żal jej było komisarza. Potem dorzuciła: Poza tym nawet ślepy zauważyłby, że jest zadurzony w tej dziewczynie po uszy.

Kiedy mówiła te słowa, widać było na jej twarzy mieszaninę zazdrości i zrozumienia.

Weber odwrócił się.

— W której? — zapytał z uśmiechem, choć wiedział z góry, że Wiktoria nie da żadnej odpowiedzi.

Komisarz Lindberg warczał wciąż jeszcze, jak podrażniony buldog:

— Kim jest ta dziewczyna?

A kiedy i teraz nie otrzymał odpowiedzi na pytanie, wściekły i zasapany wytoczył się z mieszkania. Trzasnął za sobą drzwiami, aż szyby zadrżały.

* * *

Kiedy Weber znalazł się na przedmieściu Hamburga, pojechał nie na działkę Kowalskiego, ale od razu nad kanał. Szczęście mu sprzyjało. Spojrzawszy ze skarpy na dół, stwierdził, że staruszek siedzi na swym zwykłym miejscu.

Kowalski tego dnia łowił na trzy wędki: dwie umocował na brzegu koło siebie, zarzuciwszy haczyk daleko na sam środek kanału, trzecią trzymał w rękach.

Dzień był łagodny i przyjemny. Słońce wprost lało się z bezchmurnego nieba, ale ogromny upał ostatnich tygodni już minął. Świerszcze cykały w wysokiej, po kolana, trawie, w której znalazł się Weber idąc w kierunku kanału. Na dole usiadł, parę kroków od staruszka. Ogarnęła go cisza. Czuł, jak dobroczynnie bierze go w swoje posiadanie i poważnie zaczął się zastanawiać, czy też nie kupić wędki.

Dłuższą chwilę siedzieli tak obok siebie, aż wreszcie Kowalski przerwał ciszę. Nie odrywając oczu od wędki, spytał:

(cdn)

„Papierośniki" wysiadka?

NORMALNY szkolny „ul", a w nim kilku chłopców z „fajkami" w zębach. Wcale nie krepują się, tak jakby mnie tu nie było. Nie wiedzą, że właśnie zabawiam się w „tropiciela papierośników". Rozmawiają o czymś tam „łaciną kuchenną", od czasu do czasu najwyżej zerkając w moją stronę lub też spluwając na ziemię.

MAŁY, z wyglądu ośmioletni, chłopaczek blady jak ściana, z sińcami pod oczami, uśmiecha się tronicznie.

Zaczepiam go: — Dlaczego palisz, powiedz szczerze?

— A przyzwyczaiłem się...

Na to, jego o kilka lat starszy kolega: — On jeszcze matce za mleko nie podziękował, a już ćmi.

— A ty dlaczego palisz?

— Ja palę papierosy lecznicze — śmieje się.

Pogadalibyśmy dłużej, gdyby nie dzwonek. Palacze rzucają więc papierosy na ziemię, rozdeptują je i idą na lekcje. A pan kierownik szkoły stoi na korytarzu i szykując się do wejścia do „V B" też gasi papierosa. Na chwilę zatrzymuję go donosząc mu o tym, że w jego szkole istnieje konspiracyjna palarnia.

— Tak, zgoda — rzecze pedagog i dodaje — często płoszymy ich stamtąd. Obniżamy im stopnie z zachowania. O tym, że palą informujemy rodziców, w domach rodzinnych „paski" za palenie są w robocie. I myśli pan, że to coś pomaga? Gdzie tam... I jak tu ich ratować przed nałogiem?

Małych lekkomyślnych i z prostej głupoty zatruwających się nikotyną dzieci jest w Polsce kilkaset tysięcy. Sytuacja jest alarmująca, bo rośnie właśnie nowe pokolenie ludzi opanowanych przez nikotynę. Coś trzeba robić, ale właśnie — co?

— Walka z „wiatrakami" — oświadczył mi pewien doświadczony nauczyciel, gdy zapytałem go czy ma jakieś propozycje na ten temat, a inny dodał, że problem jest „stary jak świat" i chyba nie do rozwiązania. Zgoda. Lecz czy nie można by przynajmniej osłabić tej klęski pedagogów i ich metod?

* * *

NA OSTATNIM spotkaniu zespołu Klubu Publicystyki Polityczno-Społecznej SDP w Warszawie dyskutowano m. in. na temat: „WYCHOWANIE, MŁODZIEŻ, ALKOHOL". Poruszono więc podobną sprawę. Wnioski też były zbliżone. Spróbujmy teraz adoptować je na nasz użytek.

◆ *W szkołach prawie zupełnie nie prowadzi się propagandy antynikotynowej. A przecież można by np. na lekcjach wychowawczych oraz biologii szerzej niż dotychczas i bardziej przekonywająco tłumaczyć młodym ludziom czym jest właściwie papieros. Wystarczyłoby zalecenie w programach szkolnych: wartościowej broszury pn. „Jak przestać palić tytoń i dlaczego" i innych podobnych pozycji. Są one w większości napisane sugestywnie i często ich lektura daje niezłe skutki.*

◆ *Palenie tytoniu przez uczniów stanowi swojego rodzaju snobizm. A może tak odwrócić sytuację i spróbować stworzyć snobizm właśnie nie palenia? Niełatwe to zadanie, ale chyba realne?*

◆ *Nie sprzedawać papierosów osobom z tarczami na rękawach!*

◆ *Dorośli powinni chyba zdobyć się, przynajmniej w niektórych sytuacjach i miejscach na stanowczą reakcję a np. nauczyciele nie powinni palić w szkołach w obecności uczniów.*

◆ *W statutach wszystkich organizacji młodzieżowych można by umieścić punkt z zakazem palenia tytoniu i z zastrzeżonymi konsekwencjami grożącymi ich członkom za przekroczenie tego zakazu.*

Podobnych uwag znalazłoby się więcej. Wyłonienie ich to jednak już nie sprawa dziennikarza. Sądzimy natomiast, że dyskusja nauczycieli, lekarzy, prawników itp. zorganizowana na ten temat mogłaby dać dobroczynne rezultaty.

PIOTR STANDO

Krzyżówka nr 23

POZIOMO: 1. Skrzydło ugrupowania bojowego, 4. Wielki polski kompozytor (1810—49), 8. Litera fonetycznie, 9. Kwiat ogrodowy, 11. Uciążliwy chwast, 12. Jedna z republik Związku Radzieckiego, 13. Lewy dopływ Wołgi, 15. Też kierownica, 17. Zaleta moralna, prawość, 20. Staropolski zwrot grzecznościowy, 22. Do żucia, 24. Pięknie śpiewający ptak, 25. Arcyciekawa wiadomość, 27. Duża srebrna moneta z XV w., 28. Przewodnictwo, opieka, 29. Modny kierunek w sztuce.

PIONOWO: 2. Słownik encyklopedyczny, 3. Część aparatu fotograficznego, 5. Obłęd, 6. Wieś z powieści Jalu Kurka, 7. Ośrodek dyspozycyjny, 10. Rosyjskie imię żeńskie, 14. Starożytna legenda, 16. Stołek, 17. Na krakowskim serdaku, 18. Przy siodle, na pistolety, 19. Różanecznik, 21. Liczba, 23. Gąsienica, kijanka itp., 25. Rodzaj naleśnika, 26. Do wyrobu brykietów.

ROZWIĄZANIA prosimy nadsyłać pod adresem redakcji, pl. Hołdu Pruskiego 8 do 25 bm. z adnotacja na kopercie „Krzyżówka nr 23".

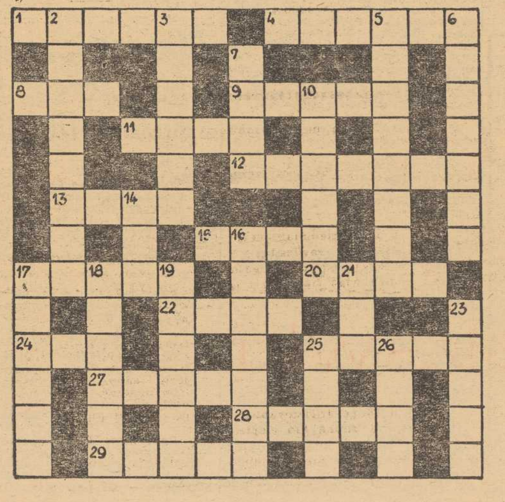

W NASZEJ KUCHNI

ZACZYNA SIĘ sezon truskawkowy. Jest to owoc smakowity i bardzo bogaty w witaminę C. Truskawki, zwłaszcza te o ciemnym zabarwieniu, mają jej dwukrotnie więcej niż cytryna. Miejmy nadzieję, że na dniach truskawki potanieją i będziemy mogli jeść ilości potrzebne naszemu organizmowi.

Jeżeli już znudzą się wam truskawki z cukrem i śmietaną proponuję inny deser. Np.

Truskawki

MUS Z TRUSKAWEK

SKŁADNIKI: 1 litr owoców, 12 dkg. cukru, 4 białka, wafle. Do ubitej na sztywno piany z białek (można dodać trochę żelatyny, aby piana była sztywniejsza) dodawać po trochu rozdrobnione owoce i cukier, ciągle mieszając. Gotowy mus podawać z waflami lub biszkoptami.

ZUPA TRUSKAWKOWA
(porcja dla 5 osób)

SKŁADNIKI: 70 dkg. truskawek, 1,5 l. wody, szklanka śmietany, 0,25 kg cukru, łyżka mąki ziemniaczanej.

Dokładnie umyte, oczyszczone a następnie przetarte owoce wymieszać z częścią cukru. Do gorącej wody dać resztę cukru i część przecieru. Z mąki ziemniaczanej i wody sporządzić zawiesinę, którą wlać do wrzącej cieczy, zagotować. Pod koniec wlać śmietanę i resztę przecieru. Zupę truskawkową można podawać zimną lub ciepłą. Jako dodatek — grzanki, groszek ptysiowy, kluski lub ziemniaki.

KNEDLE Z TRUSKAWKAMI

SKŁADNIKI: 1,40 kg ziemniaków, 35 dkg mąki pszennej, 3 dkg mąki ziemniaczanej, 2 jaja, sól, 60 dkg. truskawek, bułka tarta, sól, masło.

Truskawki opłukać, oczyścić, osączyć na sicie, posypać tartą bułką. Ugotowane ziemniaki przepuścić przez maszynkę i na stolnicy połączyć z mąką pszenną, ziemniaczaną, jajami, posolić — zagnieść ciasto. Uformować wałeczek, pokroić na kawałeczki, spłaszczyć. Na każdy „placuszek" położyć truskawkę (zważać, aby nie była mokra), dokładnie zlepić brzegi. Knedle gotować partiami. Po wyjęciu jednych dolać zimnej wody (aby obniżyć temperaturę) i włożyć następną partię. Porcja ta przewidziana jest dla 5 osób.

Ugotowane knedle polać śmietaną, przyrumienioną na maśle tartą bułką i cukrem pudrem.

Dziś stoczniowcy walczą z Piastem

Czy Arkonia rozwinie swe sztandary?

PO TRZECH KOLEJNYCH zwycięstwach nad Cracovią, Gwardią i Olimpią poprawił się nastrój w obozie sympatyków klubu stoczniowców. Kibice nie mają jednak jeszcze powodów do pełnej radości: nad Arkonią wisi ciągle groźba spadku.

Z grupy drużyn, które na finiszu mistrzostw zacięcie walczą o utrzymanie się w II lidze, szczecinianie posiadają najdogodniejszą pozycję. W chwili obecnej potrzebne jest im już tylko jedno zwycięstwo, a może nawet remis. Nic więc dziwnego, że do dzisiejszego spotkania z gliwickim Piastem przywiązuje się tak wielkie znaczenie. Bowiem dziś właśnie na boisku w Lasku Arkońskim mogą zapaść ostatnie, decydujące rozstrzygnięcia.

Ślązacy nie sprzedadzą tak łatwo swej skóry. Ich pozycja jest również zagrożona i dla nich każdy punkt liczy się na wagę ligowego bytu. Arkonia ma dobrą passę, a atut własnego boiska stawia ją w rzędzie faworytów obecnej kolejki. Jeśli atuty te stoczniowcy potrafią umiejętnie wykorzystać wówczas Arkonia będzie mogła rozwinąć sztandary. Tar.

„Dar Szczecina" spłynął na wodę

W II etapie: 1000 „Optymistów"

(Dokończenie ze str. 1)

W imieniu gospodarzy, załogi stoczni, dostojnych gości i licznie przybyłą publiczność powitał dyr. Szczecińskiej Stoczni Jachtowej Edmund **Bąk**. Następnie min. Włodzimierz Lechowicz przecinając wstęgę dokonał ceremonii otwarcia wystawy. Goście podchodzą do basenu jachtowego. Na nabrzeżu na specjalnym wózku stoi wspaniały jacht, dzieło szczecińskich stoczniowców. Dyr. E. Bąk melduje sekretarzowi A. Walaszkowi gotowość do wodowania. Po chwili matka chrzestna, znana szczecińska działaczka żeglarstwa, była mistrzyni Polski, Danuta **Kopacewicz** nadaje imię jednostce „DAR SZCZECINA". Padają komendy. Rozlega się ryk syren, w górę wylatują rakiety. „Dar Szczecina" majestatycznie spływa na wodę.

Następuje kolejny akt: podniesienie bandery na jachcie. Sekretarz KW PZPR poseł Antoni Walaszek, który jest równocześnie przewodniczącym Szczecińskiego Towarzystwa Rozwoju Żeglarstwa przekazuje banderę PZŻ, min. Żeglugi, przewodniczącemu Polskiego Związku Żeglarskiego, Jerzemu Szopie. Z tej okazji pos. A. Walaszek m. in. stwierdził, że wodowanie „Daru Szczecina" zamknęło I etap działalności Towarzystwa. W drugim etapie STRŻ stawia sobie za cel wybudowanie flotylli 1000 jachtów dla młodzieży, „Optymistów" oraz podjęcie starań rozbudowy zaplecza lądowego dla żeglarstwa.

W dowód uznania za wielki wkład Towarzystwa w dzieło rozwoju żeglarstwa w Polsce prezydium PZŻ postanowiło przyznać medal 50-lecia, który to min. J. Szopa przekazał na ręce pos. A. Walaszka. Taki sam medal przyznano także Szczecińskiej Stoczni Jachtowej. Następnie min. J. Szopa przekazał banderę kapitanowi jachtu, Jerzemu **Szałajce**. Ostatnim punktem uroczystości było podniesienie bandery, którą wciągnięto na maszt przy dźwiękach hymnu narodowego.

Po tych ceremoniach goście zwiedzili wystawę. Znajdują się na niej jachty, łodzie i sprzęt pięciu polskich wytwórców. Eksponatami nr 1 są „Dar Szczecina" i jego bliźniak „Dar Lublina", który będzie wodowany jeszcze w tym miesiącu. Zwiedzający mają okazję zapoznania się z cyklami produkcji jachtów. Gospodarze zapraszają na wystawę mieszkańców naszego grodu i turystów.

T. REK

„Wyścigi rowerkowe dla dzieci i młodzieży od lat cieszą się w Szczecinie nie słabnącym zainteresowaniem. Rokrocznie rodzice i znajomi młodych adeptów kolarstwa tłumnie przybywają na zawody, aby dopingować swych podopiecznych do sportowej walki. Sądzimy, że i dzisiaj na stadionie Czarnych, będzie taka frekwencja jak na tym wyścigu, który przedstawiamy na naszym zdjęciu. (g)

Foto: St. Cieślak

Dziś o godz. 15 na stadionie Czarnych

Spotykamy się na wyścigach rowerkowych

ZZPGKiPT, Ogniwa i „Kuriera"

WYŚCIGI ROWERKOWE dla dzieci i młodzieży organizowane przez ZO ZZPGKiPT, Ogniwo i redakcję „Kuriera Szczecińskiego" mają już sześcioletnią tradycję. Rokrocznie impreza ta cieszy się wielką popularnością najmłodszych adeptów kolarstwa, których zwykle kilkuset bierze w niej udział.

Tegoroczne wyścigi rowerkowe zgromadzą na starcie 320 uczestników, którzy walczyć będą w 14 biegach. Najmłodsi uczestnicy zawodów, w wieku 5–6 lat walczyć będą na dystansie 100 m. Odbędą się dla nich dwa wyścigi. Jeden dla rowerków trójkołowych i dwukołowych z podpórką, a drugi dla rowerków dwukołowych bez podpórki. Dzieci w wieku 7–8 lat walczą na trasie 400 m – jeden wyścig dla rowerków małych, drugi dla młodzieżowych. W tych dwóch kategoriach wiekowych chłopcy ją dą razem z dziewczynkami.

W pozostałych wyścigach startują: 9–10-latki – rowery młodzieżowe: dziewczynki 600 m, chłopcy 800 m, 11–12-latki – rowery młodzieżowe: dziewczynki 600 m, chłopcy 800 m, i w tej samej kategorii wiekowej chłopcy na rowerach dużych przejadą 800 m. W wyścigu 13 i 14-latków: dziewczynki pojadą na dystansie 600 m – rowery młodzieżowe, a chłopcy na trasie 800 m – rowery młodzieżowe i duże.

Zwycięzcy wyścigów w kategoriach wiekowych 11–14 lat rozegrają ponadto dwa finały: jeden dla posiadaczy „młodzieżówek" a drugi dla rowerów dużych. Triumfatorzy tych zawodów otrzymają w nagrodę rowery ufundowane przez ZO ZZPGKiPT oraz MKS Ogniwo. Ponadto informujemy, że na wszystkich uczestników czekają proporczyki a dla zwycięzców nagrody, upominki i dyplomy.

Informujemy również, że zbiórka wszystkich startujących wyznaczona została na godz. 14.15. Zawodnicy powinni się zbierać przy tablicach określających wiek poszczególnych grup i muszą mieć swoje numery startowe.

Zawody rozpoczną się o godz. 15 i zapowiadają się bardzo ciekawie. A więc do zobaczenia na stadionie Czarnych przy ul. Szopena. (ja-gr)

Dziennikarze sportowi i morscy zakończyli obrady

PRZEZ DWA DNI obradowali w Szczecinie członkowie klubów dziennikarzy sportowych i publicystów morskich. Program sesji, która poświęcona była jubileuszom 25-lecia PRL i 50-lecia PZŻ był bardzo obszerny. Dziennikarze zwiedzili obiekty sportowe (przystanie żeglarskie, wioślarskie i kajakowe) Szczecina i Trzebieży, port węglowy oraz bazę rybacką w Świnoujściu. W czasie dwudniowego pobytu uczestnicy obrad spotkali się z działaczami politycznymi, gospodarczymi, i sportowymi naszego województwa.

Tak np. o sportach wodnych w SKS Czarni i przystani na wyspie Wenecja mówił sekretarz tego klubu, Henryk Wiazło. Z rozwojem żeglarstwa w MKS Pogoń zapoznawał dziennikarzy jeden z najstarszych działaczy portowców, Tadeusz Tobjasz. W Trzebieży dziennikarzy podejmowało kierownictwo powiatu szczecińskiego. Ciekawą informację o tym regionie wygłosił wiceprzewodniczący Prez. PRN, Marian Lipowski. W Świnoujściu natomiast z nowo zbudowanym Świnoportem II zapoznawał kierownik rejonu przeładunków, A. Żychowski, a po bazie rybackiej oprowadzali wicedyrektorzy: mgr inż. Jerzy Zygmanowski i Roman Wesołowski.

W specjalnej części sesji poświęconej 50-leciu żeglarstwa w Polsce i 25-leciu dziennikarstwa sportowego w PRL wzięli udział m.in.: wiceprzewodniczący PWRN mgr H. Stefanik, kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR – J. Bogutyn, przewodniczący WKKFiT – Zb. Orłowski, przedstawiciele władz żeglarskich z sekretarzem generalnym PZŻ Wiesławem Rogalą i wiceprezesem OZŻ w Szczecinie – inż. L. Sołtysikiem.

W sobotę dziennikarze sportowi i morscy zwiedzili ogólnopolską wystawę jachtów, łodzi i sprzętu sportowego zorganizowaną na terenie Szczecińskiej Stoczni Jachtowej. Uczestniczyli także w uroczystości wodowania „Daru Szczecina". (r)

Imprezy sportowe

Godz. 9 – Jezioro Dąbskie – mistrzostwa okręgu seniorów w żeglarstwie.

Godz. 10 – tor regatowy Włókniarza – mistrzostwa WKZZ w kajakarstwie.

Godz. 10 – stadion Arkonii – mecz piłki nożnej o mistrzostwo A klasy Arkonia – Chemik Police.

Godz. 11 – stadion SKL – lekkoatletyczne mistrzostwa okręgu.

Godz. 15 – stadion Czarnych – wyścigi rowerkowe dla dzieci i młodzieży.

Godz. 17.30 – stadion Arkonii – mecz piłki nożnej o mistrzostwo II ligi Arkonia – Piast Gliwice. (g)

Zawody modeli samolotowych

Dziś o godz. 10.40 rozpocznie się na placu Żukowa ciekawa impreza organizowana przez Aeroklub Szczeciński. Będą to ogólnopolskie zawody modeli samolotowych. Weźmie w nich udział ponad 30 osób — przedstawicieli 6 Aeroklubów. (g)

Stargardczanie zwycięzcami Spartakiady rzemiosła

NA STADIONIE szczecińskich Czarnych odbyła się IV Wojewódzka Spartakiada Rzemiosła. Otwarcia imprezy dokonał prezes Izby Rzemieślniczej – Fr. Wojciechowski. Zawody rozegrano w kilku dyscyplinach sportowych – w l.a., tenisie stołowym, siatkówce i strzelaniu.

W rozgrywkach tenisa stołowego kobiet triumfowała Nowak z CRR Gryfice a wśród mężczyzn również zawodnik CRR z Gryfic – Pawłowski. W siatkówce kobiet pierwsze miejsce wywalczył zespół CRR Stargard. Również drużyna męska ze Stargardu zajęła w siatkówce pierwsze miejsce. W strzelaniu kobiet triumfowała Z. Szymkowska a wśród mężczyzn S. Miernik z CRMet. i Elektr. Szczecin. Ich zespół zajął też w strzelaniu pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej. W ostatecznej punktacji spartakiady zwyciężyła drużyna CRR ze Stargardu – 158 pkt. (g)

Krajowy finał czwórboju w Dębnie Lubuskim

ODŚWIĘTNY WYGLĄD przybrało Dębno, które gości finalistów Krajowego Czwórboju „Świata Młodych". Na starcie imprezy „milionów" stanęło 250 dziewcząt i chłopców, reprezentujących najlepsze zespoły szkolne z całego kraju.

W roku ubiegłym najwyższe trofeum zespołowe, powędrowało do Aleksandrowa w woj. łódzkim. W tym roku faworytem wydaje się być szkoła nr 33 z Warszawy, prowadzona przez byłą reprezentantkę kraju — Marię Ciach-Michalak. Szczecin reprezentowany jest przez szkoły podstawowe nr 1 z Dębna i Nr 4 ze Szczecina.

Organizatorem imprezy jest Zarząd Oddziału Powiatowego SZS, Prezydium MRN w Dębnie oraz Komenda Hufca ZHP.

(imi)

TEATRY

POLSKI i WSPÓŁCZESNY — nieczynne; MUZYCZNY — „Dama od Maxima" g. 19.30.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Zwierzęta" g. 12.30 — fr. od lat 11; „Król Edyp" g. 15, 17.30 — wt. od lat 16; „Twój współczesny" g. 20 (niedziela i po niedziałek); „KOSMOS (tel. 355-02) „Szalony koń" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — USA — od lat 11 — panoram. (niedziela i poniedziałek); COLOSSEUM (tel. 468-18) „Sekrety wiernych żon" g. 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — wt. od lat 18 (niedziela i poniedziałek); BAŁTYK (tel. 733-35) „Skok" g. 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — pol. panoram. od lat 16; poniedziałek: „Kolekcjoner" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — ang. od lat 18; OGRODOWE — „Angelika i król" g. 21.15 — fr. od lat 16 — panoram.; DERBY — „Quentin Durward" g. 21.15 — USA — od lat 11 — panoram.; POLONIA (tel. 218-34) „Krzyżacy" g. 10, 13 — pol. od lat 12 — panoram.; „Siedem razy kobieta" g. 16, 18.15, 20.30 — USA — fr. od lat 16 (niedziela i poniedziałek); PIONIER (tel. 475-02) „Milcząca gwiazda" g. 13, 15 — pol. od lat 12; „Pierwsza wycieczka" g. 17; „Kapelusz pana Anatola" g. 18, 20 — pol. od lat 16; „Kasia Ballou" g. 22; poniedziałek: „Pojedynek prof. Filutka" g. 10; „Milcząca gwiazda" g. 11, 13, 15 — pol. od lat 12; „Z jasnego nieba" g. 17; „Wolne miasto" g. 18, 20 — pol. od lat 14; „Kasia Ballou" g. 22; MARS — „Koniec barona Ungerna" g. 16, 18, 20 — radz. od lat 14; PROMIEŃ — „Zoltan Karpathy" g. 16, 18 — węg. od lat 14 — panoram., „Zołnierki" g. 20; FALA — „Mandrin" g. 12, 14.30, 17 — fr. od lat 11 — panoram.; „Ruchome piaski" g. 19.30 — pol. od lat 16; ECHO (Krzekowo) „Testament Agi" g. 18, 20 — węg. od lat 14; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Niebo nad głową" g. 14, 16 — fr.-wł., od lat 14; „Gra" g. 18, 20 — pol. od lat 18; MEWA (Żelechowo) „Miałem 19 lat" g. 16, 18 — NRD — od lat 14; PRZYJAŹŃ (Dębie) „Za waszą i naszą wolność" g. 16 — pol. od lat 11; „Protegowany" g. 17.30, 19.30 — jug. od lat 16; HUTNIK (Stołczyn) „Hasło „Korn" g. 18 — pol. od lat 14; „Czarny mustang" g. 20 — USA — od lat 11; BAJKA (Police) „Więzy" g. 15, 17, 19 — węg. od lat 16; SYRENKA (Jasienica) „Marianna 0555" g. 17, 19 — radz. od lat 14 — panoram.; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „Samotność we dwoje" g. 18; PANORAMA (Stargard) „Na tropach bengalskiego tygrysa" g. 12; „Ostatnia watażka" g. 16, 18, 20 — bułg. od lat 14 — panoram.; DAR (Stargard) „Vacat" g. 12.30; „Nie przyjaźnij mi kwiatów" g. 14.30 — USA; „Szósty lipca" g. 16, 18, 20 — radz. od lat 14 — panoram.; WISŁA (Goleniów) „Gorące życie" wł. od lat 16 — panoram.; GRYF (Gryfino) „Eskadra czuwa" radz. od lat 11 — panoram.; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Noc niespodzianek" g. 11. „Pan Wołodyjowski" g. 16, 19.

PORANKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

DELFIN — „Zabawa w rycerzy" g. 10.30, 11.30; BAŁTYK — „Przygody Sindbada Żeglarza" g. 9, 10; POLONIA — „Czarodziejski pierścień" g. 9; PIONIER — „Pojedynek prof. Filutka" g. 10, 11, 12; MARS — „Utracona korona" g. 11, 12; PROMIEŃ — „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy" g. 11.50; FALA — „Romantyczna przygoda" g. 11; ECHO — „Poszukiwacz złota" g. 17; SZMARAGDOWE — „Biedroneczka" g. 12; MEWA — „Wygrana Hani" g. 12; PRZYJAŹŃ — „Nie bójcie się tabliczki mnożenia" g. 12; HUTNIK — „Okularnik" g. 11; BAJKA — „Powodzenia chłopcze" g. 11.15; SYRENKA — „Kasia i Mruczek" g. 16; BIAŁY ŻAGIEL — „Niewidzialny batalion" g. 16;

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — nieczynny.

WYSTAWY

MUZEUM — ul. Staromłyńska 27 — sztuka Pomorza Zachodniego XIII–XVIII w.; XX lat galerii sztuki polskiej, renesansowe stroje książąt szczecińskich; Pokaz broni XVIII–XIX w.; 160 lat bitwy pod Raszynem g. 10 — 16; BWA — Staromłyńska 27 — malarstwo M. Wiśniewskiego g. 10 — 16; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1 000 lat: żegluga, budownictwo okrętowe, rybołówstwo, urządzenia i mechanizmy statków morskich; Prehistoria Pomorza Zachodniego; Przyroda; Kultura Afryki Zachodniej; Z dziejów monety, kowalstwa i rzemiosł pokrewnych na Pomorzu Zachodnim „Rozwój muzealnictwa w Czechosłowacji" g. 10 — 16; ZAMEK — projekty rzeźb plenerowych szczecińskich artystów rzeźbiarzy dla bulwaru w Międzyzdrojach; RYBAKA — Małopolska 23 — fotografia J. Łysakowskiego g. 16 — 22; PIWNICA — pl. Niepodległości 10 — elektroryty I. Wabrzewskiej g. 16 — 22; 13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — malarstwo Krystyny Lisowskiej z Krakowa od g. 11.

NIEDZIELA
15 CZERWCA

DZIŚ: Jolanty
JUTRO: Aliny

POGODA

ZACHMURZENIE małe, skłonność do burz. Temp. do 25 st. C.

RADA DNIA

Na to spotkanie czekają tysiące kibiców piłkarskich w całym kraju: dziś mecz eliminacyjny Mistrzostw Świata Polska — Bułgaria! Bezpośrednia transmisja radiowa z Sofii — godz. 17 (program I), godz. 22.30 — sprawozdanie TV (telerecording). Radzimy wysłuchać i obejrzeć!

KLUBY

TPPR — Woj. Pol. 66 — film „Prywatna burza" g. 18, 20 — czeski od lat 16; NOT — nieczynny; SPÓŁDZIELCÓW — Woj. Pol. 20 — dansing g. 19;

DYŻURY

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — Wojciecha 7; WEWN. — Unii Lubelskiej; CHIR. III — Arkońska; POŁOŻNICTWO — Piotra Skargi; SP. LEKARZY SPEC. — Woj. Pol. 42 — całą dobę; PORADNIE: DZIECIĘCA — Wojciecha 7 — g. 12 — 7; OGÓLNA — Jed. Narodowej 12 — całą dobę; STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1 — g. 9 — 14.

APTEKI

NR 8 — al. Wyzwolenia 107 — tel. 210-12; NR 46 (dodatkowo odtrutki i tlen) — Wielka 17 — tel. 372-75; NR 48 — Lelewela 1 — tel. 371-65. CODZIENNE POGOTOWIE PRACY APTEK: Nr 10 (Glinki); Nr 11 (Dąbie); Nr 12 (Podjuchy); Nr 62 (Zdroje).

DYŻURY DELIKATESÓW

NR 2 — Jedn. Narodowej 49 — g. 7 — 10; NR 5 — al. Wyzwolenia 37 — g. 10 — 15; NR 1 — Woj. Pol. 52 — g. 15 — 20. STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW — PZMot. — al. Piastów 20 — g. 8 — 16;

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

9 Program dnia. 9.05 TV kurs rolniczy. 9.40 „Przypominamy, radzimy". 10 „Pozdrowienia od przyjaciół". 10.50 „Spotkania klubowe". 11.40 Melodie na dzień dobry. 12 Kronika 50-lecia Kraju Rad — rok 1939. 12.30 Dziennik TV. 12.45 „Finał z poezją i piosenką" — transmisja z Wałcza. 14.05 Przemiany. 14.35 Teleturniej „My 69". 15.40 PKF. 15.50 Felieton literacki. 16.10 Film seryjny prod. fr. „Ojciec i syn" — cz. I. 16.40 „W starym kinie". 17.45 „Klub Sześciu Kontynentów". 18.30 „Pod Bramą Floriańską", 19.20 Dobranoc dzieciom. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Film USA „Poszukiwacze złota". 21.30 „Wycieczka z big-beatem". 22.20 Wiadomości sportowe. 22.30 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej Bułgaria — Polska.

PONIEDZIAŁEK

15.20 Program dnia. 15.30 i 16.05 Politechnika TV — fizyka 16.35 Dziennik TV. 16.45 „Zwierzyniec". 17.30 „Echo stadionu". 17.50 Film krótkometrażowy. 18.05 „Eureka". 18.35 Kino krótkich filmów. 19.20 Dobranoc dzieciom. 19.30 Dziennik TV. 20.10 Teatr na świecie. 21.25 „Pejzaże". 21.55 Dziennik TV. 22.10 Program na dzień następny. 22.15 Powtórzenie wykładów Politechniki TV.

PROGRAM BERLIŃSKI

8.20 Omówienie programu. 8.25 Gimnastyka. 8.35 Politechnika TV. 9 Kronika, 9.35 Lekcja j. angielskiego. 10 Program dla młodzieży. 11 „My o sobie". 12 Wiadomości. 12.05 „O życiu i nauce". 13 Niedzielne rozmowy. 13.30 „Bilans i perspektywy". 14.15 Omówienie programu na cały tydzień. 14.45 Film krym. „Dama z Genewy". 15.40 „Człowiek i morze" — z cyklu „Niebieski kontynent". 16.10 Wiadomości. 16.16 Widowisko dla dzieci. 16.45 „Czego sobie życzysz". 17.45 Wiadomości. 18 Sport. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19.20 Prognoza pogody, kronika. 20 Film krym. „Dama z Genewy" — cz. III. 21.15 Musica viva. 21.45 Wiadomości. 21.50 Sport.

RADIO

PROGRAM I

7.30 Gra kapela F. Dzierżanowskiego. 8.20 „Samo życie". 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia. 9.05 „Fala 56". 9.15 Radiowy magazyn wojskowy. 10 Dla dzieci „Miś i trąbka". 10.20 Muzyczne wspomnienia. 10.30 Radiowa piosenka miesiąca. 11 Rozgłośnia harcerska. 11.40 „Omnibusem po Edisonii". 12.15 „Portret słowem malowany — Gustaw Holoubek". 12.35 Grają orkiestry. 13.15 Nowości programu III. 14 Radiowy magazyn przebojów. 14.30 „W Jezioranach". 15 Koncert życzeń. 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych. 16.20 Teatr PR „Najpiękniejsza". 17 Mecz piłkarski Polska — Bułgaria. 18.50 Muzyka. 19 Kabarecik reklamowy. 19.15 Przy muzyce o sporcie. 20.10 „O czym mówią na świecie". 20.30 „Matysiakowie". 21 Muzyka taneczna. 21.30 Zespół Dziewiątka. 22 Koncert ork. PR. 23.10 „Zanim zegar wybije północ".

PROGRAM II

6.50 Muzyka poranna. 7.45 „Echa Budapesztu". 8 „Moskwa z melodią i piosenką". 8.35 Radioproblemy. 8.45 Magazyn wojskowy. 9.05 Muzyczne ciekawostki. 9.40 Z cyklu „Nastolatki i morze". 10 Notatnik kulturalny Wybrzeża. 10.25 „W naszym ogródeczku". 10.57 Podwieczorek na fali 230. 12.30 Poranek symfoniczny. 13.30 Na spacerek z tranzystorem. 13.55 „Program z dywanikiem". 15 Dla dzieci „Bez rozkładu jazdy". 16.05 „Malowana sercem". 16.30 Koncert chopinowski. 17.05 Warszawski tygodnik dźwiękowy. 17.30 Rewia piosenek. 18 Teatr poezji. 19.15 Wszystkie pary tańczą. 20 Wieczór literacko-muzyczny. 21.32 Z boisk i stadionów. 22.25 Wieczorne rozmowy. 22.35 Z nagrań moskiewskiej ork. kameralnej. 23.35 Jazz na dobranoc. 0.05 — 3.00 Program nocny (I pr.).

PROGRAM III

14 Program dnia. 14.05 Przeboje na start. 14.25 „Peryskop". 14.45 Piosenki sprzed kamery. 15.05 „Dziwny przypadek Sidneya Davidsona". 15.25 Zwierzenia prezentera. 15.45 Pięć bluesów. 16.10 Początek drogi. 10.35 Muzyka, którą lubię. 17 Niedzielne rytmy. 17.30 „Opowieści". 17.40 Mój magnetofon. 18 Ekspresem przez świat. 18.05 Polonia śpiewa. 18.20 Dżentelmeni żyją dłużej. 18.35 Sylwetka piosenkarza — Paty Pravo. 19 „Parada oszustów". 19.25 Mini-max. 20 Teatrzyk Piosenki „Piccolo". 20.20 Koncerty fortepianowe S. Rachmaninowa. 20.47 Jazz śpiewany. 20.55 Plotki o „Weselu". 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego. 21.50 Opera tygodnia „Uprowadzenie z Seraju". 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów „The Seekers". 20.20 „Rodacy". 20.35 Piosenki o snach. 23 „Pieśni o Hajwanie".

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA PRODUKCJI POMOCNICZEJ I MONTAŻY BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w Szczecinie-Dąbiu ul. Pomorska 52-57
OGŁASZA ZAPISY
na rok szkolny 1969/70 do klas I
Zasadniczej Szkoły Budownictwa Rolniczego
w Szczecinie-Dąbiu
ul. Miła 1, tel. 460-45, wewn. 86
w specjalności
— ślusarz — nauka trwa 3 lata
— stolarz — nauka trwa 3 lata
Kandydaci do klas I winni złożyć w terminie do dnia 15 czerwca 1969 r.:
podanie
życiorys
świadectwo szkolne z klasy VII
wykaz ocen uzyskanych w I półroczu klasy VIII
odpis aktu urodzenia lub dowodu osobistego do wglądu
kartę zdrowia
opinię ze szkoły
zgodę rodziców
Kandydaci winni ukończyć do dnia 1. IX. 1969 roku 15 lat.
O przyjęcie na kierunek stolarski mogą ubiegać się również dziewczęta.
W czasie nauki uczeń otrzymuje wynagrodzenie miesięczne: w I roku od 150—260 zł, w II roku od 260—420 zł, w III roku 4,20 zł za godzinę.
Podanie oraz dokumenty należy składać w sekretariacie Zasadniczej Szkoły Budownictwa Rolniczego w Szczecinie-Dąbiu, ul. Miła 1, codziennie od godz. 7—15. 2118-K

LOKALE

ZESPÓŁ Elektrowni Szczecin poszukuje kwater prywatnych dla samotnych pracowników zakładu. Zgłoszenia telef. kierować pod nr 475-46. 2294-K

PTH „Eldom" poszukuje pokoju, ewentualnie z używalnością kuchni dla młodego małżeństwa, członków spółdzielni mieszkaniowej. Informacje kierować do Działu Adm.-Gosp., tel. 395-61 w godz. 7—15. 2293-K

STUDENTKA poszukuje od września pokoju, tel. 430-76. 5819-G

UCZENNICA poszukuje samodzielnego pokoju. Tel. 703-24. 5790-G

ODNAJMĘ pokój samotnym. Wieniawskiego 13. 5706-G

POKÓJ wynajmę, najchętniej marynarzowi. Tel. 714-18. 5703-G

WYNAJMĘ pokój, 25 m^2 z oddzielnym wejściem w śródmieściu małżeństwu lub 3 osobom. Tel. 385-06 w godz. 15.30—17, w niedziele 8—13. 5652-G

ZGUBY

ZGUBIONO leg. studenckie PAM na nazwiska: Halina Wietrzyńska, Elżbieta Święs, Krystyna Kościńska. 5812-G

ZGUBIONO leg. studenckie wydane przez PAM: Teresa Uznańska nr 5523 Jadwiga Grędziak nr 4994, Walentyna Charkiewicz nr 5627, Małgorzata Gontarek nr 5732 5856-G

URSZULA Właźlińska i Wiktoria Szymczak zgubiły leg. studenckie wydane przez PAM nr nr 5557, 5546. 5758-G

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI
w Szczecinie
ZAWIADAMIA
że w dniach od 16.06.1969 r. godz. 7.00 do dnia 18.06.1969 r. godz. 7.00

WSTRZYMANY
ZOSTANIE DOPŁYW WODY

do mieszkań osiedli:
Piastowskiego, Komuny Paryskiej oraz dzielnicy **Drzetowo** w rojenie ulic **Lubeckiego i Tomaszewskiej.**
Powyższe wynika z konieczności niezwłocznego dokonania przebudowy węzła sieci wodociągowej.
Mieszkańców wymienionych rejonów prosimy o zabezpieczenie się w niezbędną rezerwę wody i jednocześnie przepraszamy za przerwę w jej dostawie.

Od 2 czerwca 1969 roku

rozpoczęły się

przymusowe, ochronne szczepienia psów przeciw wściekliźnie

Terminy i miejsca szczepień zostały ogłoszone w „Głosie Szczecińskim" **w dniu 3. VI. 1969 r.**

Opłata za szczepienie jednego psa wraz z zaświadczeniem wynosi 25 zł.

Informacje tel. 362-36 lub 705-91.
2291-K

Kronika wypadków

NA TRASIE Renice–Lipiany pow. Stargard, jadący z nadmierną szybkością motocykl wpadł na nie oświetloną kosiarkę konną. Kierowca motocykla doznał nieznacznych obrażeń ciała, natomiast jego pasażerka, 21-letnia Elżbieta Jesiołowska, studentka szczecińskiej WSR, uderzyła głową o bruk i poniosła śmierć na miejscu.

OKOŁO godz. 15. na alei Wojska Polskiego, samochód „Moskwicz" MA 7231 potrącił 6-letnią Krystynę K. Dziewczynka doznała wstrząśnienia mózgu i przebywa w klinice PAM na ul. Unii Lubelskiej. Identyczny wypadek wydarzył się na tejże alei w trzy godziny później. 11-letni Andrzej P., który niespodziewanie wybiegł na jezdnię, potrącony został przez samochód osobowy MA 3362. Chłopiec, u którego lekarz pogotowia stwierdził wstrząśnienie mózgu, przebywa w klinice PAM.

W SPÓŁDZIELNI „Przyszłość" przy ul. Krasińskiego, 46-letni Józef P. zranił się podczas pracy nożem w kolano. Mężczyznę skierowano do szpitala

NA PŁYWALNI „Pogoni", 15-letni Ireneusz T. zepchnięty przez kolegę ze schodów, uderzył głową o podest i stracił przytomność. Lekarz stwierdził wstrząśnienie mózgu.

SZCZECIŃSCY strażacy gasili wczoraj przed południem na ul. Broniewskiego płonący samochód m-ki „Warszawa". Pożar powstał wskutek zwarcia w kablach elektrycznych silnika.

PONAD godzinę (18.50–19.55) stały na niektórych odcinkach trasy tramwaje linii 5, 7, 1, 9 i 3. Przerwa w ruchu została spowodowana brakiem dopływu prądu do sieci trakcyjnej wskutek awarii kabla wysokiego napięcia. (ap)

Występy uczniów PSM z Poznania

DZIŚ o godz. 19 w Zamku Książąt Pomorskich odbędzie się koncert przy świecach i kawie, w wykonaniu uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej im. K. Kurpińskiego w Poznaniu. O godz. 12 uczennica tejże szkoły, M. Młyńczak, wystąpi na poranku symfonicznym z orkiestrą Filharmonii Szczecińskiej.

Uczniowie PSM w Poznaniu przybyli do naszego miasta na zaproszenie Państwowej Szkoły Muzycznej im. T. Szeligowskiego w Szczecinie. (ap)

PRACA

POTRZEBNA zaraz pomoc domowa w średnim wieku. Warunki dobre. Tel. 704-61. 5826-G

GOSPOSIA na stałe potrzebna zaraz. Woj. Polskiego 42—6. 5808-G

POTRZEBNA gosposia do 3 osób, lubiąca zwierzęta, na stałe lub dochodząca. Tel. 715-45, Wróblewskiego 20/2. 5720-G

POMOC domowa do rocznego dziecka na 6 godz. dziennie potrzebna. Szczecin, ul. Ratajczaka 11/3. 5554-G

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ pół willi lub mieszkanie własnościowe. Tel. 371-62. 5793-G

SPRZEDAM willę 5-pokojową, komfortową z dużymi piwnicami. Wiadomość: ul. Jaworowa 71. 5701-G

SPRZEDAM dom 1-rodzinny, dom gospodarczy, 1 ha sadu nadające go się na ogrodnictwo, hodowlę, 13 km od Poznania. Komunikacja b. dobra – pociąg, autobus. St. Nowaczyński, Goleczewo, Dworcowa 1, pow. Poznań. 5637-G

KUPIĘ domek 1-rodzinny, może być do kapitalnego remontu. Dzielnica Pogodno lub Gumieńce. Tel. 45-381. 5614-G

RÓŻNE

TELEWIZYJNE Pogotowie, Jasieniak, tel. 263-63 4716-G

TELEWIZYJNE Pogotowie, inż. Wł. Tomczak. tel. 466-53. 5804-G

MISTRZ Kuśnierski Miasta Stołecznego Warszawy kupuje pojedyncze łapki karakułowe na futra. Przeróbki, reperacje, farbowanie, odnawianie futer z baranów. Po zrobieniu jak nowe. Szczecin, al. Woj. Polskiego 47/4, Piotr Piesiewicz. 5753-G

TELEWIZYJNE Pogotowie, inż. Czernecki, tel. 381-51. Półroczna gwarancja. Cennik ogólnopaństwowy. 5749-G

RABKA, Podhalańska 10, Paulina Ślazyk, tel. 15-82, przyjmuje dzieci w okresie letnim. Warunki b. dobre. Informacje: Szczecin, tel. 385-06 w godz. 15.30–17, w niedziele 8–13. 5653-G

ZEGARMISTRZ – Pogodno, ul. Czorsztyńska 22, wykonuje wszelkie prace zegarmistrzowskie solidnie, terminowo. 5559-G

KUPNO

TELEWIZORY używane oraz magnetofon kupię. Tel. 349-55. 5715-G

GARAŻ w śródmieściu kupię. Tel. 26-817. 5540-G

SPRZEDAŻ

„FIATA 1100" sprzedam. ul. Lenartowicza 6, obok garaż, od godz. 11–12. 5823-G

AIREDALE terriery, szczenięta rodowodowe, sprzedam, ul. Barnima 15/43, tel. 215-42 po godz. 18. 5785-G

SOLIDNE meble różne tanio sprzedam. Szczecin, ul. Traugutta 146. tel. 75-425. 5746-G

„WOŁGĘ" stan idealny, sprzedam. ul. Jana Kazimierza 16/2. 5733-G

SKUTER „Lambretta" sprzedam, tel. 459-20, po godz. 18. 5711-G

MAGNETOFON „Tesla Sonet" B-3 sprzedam. Tel. 231-87. 5517-G

OKAZYJNIE sprzedam kredens stołowy, stół okrągły, 6 krzeseł miękkich oraz biblioteczkę. Szczecin, ul. Jagiellońska 85/8. 5644-G

SAMOCHÓD „Volkswagen 1500" stan b. dobry sprzedam. Wiadomość: tel. 342-06. 5470-G

SHL Gazelę w idealnym stanie, po małym przebiegu sprzedam. tel. 269-20 godz. 16–20. 5699-G

Pracownicy poszukiwani

Pracowników w specjalnościach: murarzy, cieśli, zbrojarzy, monterów oraz robotników niewykwalifikowanych na budowę w PZZ Pyrzyce zatrudni zaraz Wrocławskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych. Wynagrodzenie akordowe wg branżowych stawek akordowych. Dla zamiejscowych bezpłatne zakwaterowanie. Oferty wraz z życiorysem prosimy kierować do kierownictwa budowy WPBPP w PZZ Pyrzyce lub działu zatrudnienia dyrekcji przedsiębiorstwa Wrocław, ul. Krakowska 101/105, która na życzenie udzieli dodatkowej informacji. 2182-K

„Społem" WSS Oddział w Szczecinie przyjmie do pracy samodzielne krawcowe. Zgłoszenia w pokoju nr 7 lub 9, al. Jedności Narodowej 37. 2123-K

KOŁNIERZE
ZE SKÓR LISÓW NIEBIESKICH
FUTRA
ZE SKÓR KRÓLICZYCH
PŁASZCZE MĘSKIE I DAMSKIE
ZE SKÓR ŚWIŃSKICH
KURTKI I WIATRÓWKI MĘSKIE
ZE SKÓR ŚWIŃSKICH
FUTRA
ZE SKÓR NUTRII
NIEEPILOWANYCH

poleca

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OBUWIEM
w Szczecinie
w sklepie **„Sobol" w Szczecinie**
al. Wojska Polskiego 3
w **„Domu obuwia" w Stargardzie Szczecińskim,** przy ul. Reja 13
Kupno na warunkach kredytu ratalnego ORS. 2289-K

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapliński (red. naczelny), M. Czarniecki, A. Kilnar (z-ca red. naczelnego), T. Rek, M. Szymczyk (sekr. redakcji), L. Wieckowska i E. Wituszyński. TELEFONY: centrala 430-21: sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 83): dział miejski 462-35: dział morski 427-77: dział sportowy 37-950: dział łączności z czytelnikami 450-21: Biuro Ogłoszeń 428-62: redakcja poranna (po godzinie 6) 240-28; dalekopisy 240-18. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch". Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-6-13770 Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Szczecinie. al. Niepodległości 41/42. Prenumeraty przyjmowane są do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie – 38,50 zł; półrocznie – 77 zł; rocznie – 154 zł. Prenumeratę na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa - przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch". Warszawa, ul. Wronia 23 Tel. 20-46-88. konto PKO Nr 1-6-100024 Druk: Szczec. Zakł. Graf. Z—'

Inauguracyjne sesje dobiegły końca

Bernard Majchrzak

przewodniczącym Prez. DRN Szczecin-Pogodno

W UB. PIĄTEK w sali posiedzeń DRN Szczecin-Pogodno odbyła się pierwsza sesja w bieżącej kadencji DRN Szczecin-Pogodno. W obradach uczestniczyli: sekretarz KM PZPR — JANUSZ PAWŁONKA, przewodniczący PMRN — BOGDAN AUGUSTJAŃSKI, zastępca przewodniczącego PMRN — ZYGMUNT KUBIAK oraz sekretarz KM SD ZDZISŁAW KANIASTY.

Otwarcia obrad, w imieniu ustępującego Prezydium dokonała radna **Krystyna Sawicka**. Następnie wybrano przewodniczącego obrad, którym został radny **Sylwester Marciniak**. Przyjął on od radnych uroczyste ślubowanie. Po obszernym wystąpieniu zastępcy przewodniczącego Dzielnicowego Komitetu FJN — **Jana Dopierały** dokonano wyboru sześcioosobowego Prezydium. W wyniku tajnego głosowania wybrani zostali: jako przewodniczący — **Bernard Majchrzak**, zastępca przewodniczącego — **Alicja Anklewicz**, sekretarz Prezydium — **Jerzy Sławianowski**. Członkami Prezydium zostali: **Stefan Głowinkowski, Grzegorz Weber** i **Jan Żółtak**.

Wybrano także przewodniczących i ustalono skład osobowy 9 stałych komisji DRN.

Po uroczystym akcie wyboru na salę posiedzeń weszły delegacje szkół, mieszkańców dzielnicy i Koła Młodzieży Wojskowej, które w serdecznych słowach podziękowały ustępującemu Prezydium za dobrze układającą się współpracę oraz złożyły gratulacje radnym i członkom nowego Prezydium. Z równie serdecznymi życzeniami wystąpili: sekretarz KM PZPR — **J. Pawlonka** i przewodniczący PMRN — **B. Augustjański**.

Na zakończenie posiedzenia głos zabrał przewodniczący PDRN Szczecin-Pogodno — B. Majchrzak. Podziękował on radnym za wybór i powierzenie zaszczytnej funkcji. (jas)

KURIEREM PO MIEŚCIE

TRUSKAWKI JUŻ SĄ

Po pierwszych czereśniach, na ulicznych stoiskach i straganach pojawiły się krajowe pomidory (80 zł za 1 kg) i truskawki (40 zł za 1 kg). Mimo wysokich cen, przed stoiskami stały sporo kolejki. Tłoczno było także w szczecińskich kwiaciarniach. To absolwenci szkół podstawowych kupowali symboliczny kwiatek dla swoich nauczycieli.

ZLIKWIDOWAĆ ALBO PRZENIEŚĆ

W centrum miasta, obok PDT, stoi jarmarczny stragan. Czego tam nie ma — i „złote" pierścionki ze szklanym oczkiem, i nie najlepszej jakości zdjęcia „gwiazd" piosenki i ekranu. Są także zabawki, kwalifikujące się na odpust. Należałoby chyba zlikwidować stragan w tym miejscu, jako że nie ozdabia on Szczecina.

JEST TAKI DOM

Przy ul. Drzymały stoją bloki mieszkalne, oddane do użytku przed około ośmiu laty. Jeden z nich nie jest otynkowany, prawdopodobnie przez roztargnienie wykonawcy. A może administracja uważa, że skoro budynek stoi przy bocznej ulicy, to nie trzeba go tynkować? (jas)

Wyróżnienie Pomorskiego Zgrupowania OHP

Junacki Czyn

WCHODZĄCA w skład Pomorskiego Zgrupowania Ochotniczych Hufców Pracy młodzież uczci 25-lecie Polski Ludowej czynami społecznymi wartości ok. 2 mln zł. Z tej sumy 35 tys. zł postanowiono wpłacić na konto budowy Centrum Zdrowia Dziecka. Wpłata została już dokonana o czym Komitet Wykonawczy budowy CZD zawiadomiła delegacja, w skład której wchodzili: komendant Pomorskiego Zgrupowania OHP mjr mgr **Kazimierz Białas** oraz przedstawiciele poszczególnych OHP.

Ostatnio w Warszawie odbyła się uroczystość, podczas której minister **Janusz Wieczorek** — przewodniczący Komitetu Wykonawczego CZD wręczył junakom dyplom honorowy za przyczynienie się do budowy Pomnika-Szpitala upamiętniającego martyrologię dzieci polskich w czasie hitlerowskiej okupacji.

Tego samego dnia delegacja uczestniczyła w drugiej uroczystości stanowiącej również dowód społecznej postawy junaków Pomorskiego Zgrupowania OHP. Wielu z nich jest honorowymi dawcami krwi, którzy na potrzeby lecznictwa oddali już 150 l krwi. Wiceprzewodnicząca Zarządu Głównego PCK **Alicja Musiałowa** wręczyła delegacji pamiątkową plakietkę z napisem: **„Oddając honorowo krew spełniasz najpiękniejszy czyn obywatelski"**.

Delegacja została też przyjęta przez dyrektora Zarządu Budownictwa Rolniczego — mgr inż. **S. Litwina**, którego poinformowała o wynikach pracy Pomorskich OHP oraz o ich czynach społecznych. (hs)

Dziś plebiscyt na szczecińską piosenkę

DZIŚ, o godz. 10.30 Telewizja — Szczecin przedstawi w cyklicznym programie „SPOTKANIA KLUBOWE" piosenki o tematyce szczecińskiej, których walory artystyczne ocenią telewidzowie nadsyłając głosy na adres OTV Szczecin, aleja Wojska Polskiego 69. Wśród uczestników plebiscytu rozlosowane będą nagrody.

Nowy pawilon spożywczy

W OKOLICY SKRZYŻOWANIA ULICY PIOTRA SKARGI Z AL. ARMII CZERWONEJ NIE BYŁO, DO NIEDAWNA, SKLEPU SPOŻYWCZEGO. MIESZKAŃCY TEGO REJONU MUSIELI WIĘC PO CUKIER, MĄKĘ CZY WĘDLINY UDAWAĆ SIĘ DO DOŚĆ ODLEGŁYCH SKLEPÓW.

Dyrekcja MHD Artykułami Spożywczymi postanowiła więc wybudować w tym rejonie pawilon, który zlokalizowano przy al. Armii Czerwonej, tuż przy jej zbiegu z ul. Piotra Skargi.

W ub. piątek, po raz pierwszy rozpoczął on działalność handlową. Placówka ta nie jest zbyt duża, bo sala sprzedaży liczy zaledwie 70 m kw. powierzchni, ale na potrzeby okolicznej ludności w zupełności wystarczy. W nowo otwartym, estetycznie urządzonym sklepie klienci będą mogli zaopatrywać się w wędliny, konserwy, pieczywo, słodycze i inne nie zbędne artykuły spożywcze. Kierowniczka sklepu, **Alina Włodarczyk** zapewnia, że czynić będzie wszystko, aby sklep był zawsze należycie zaopatrzony. Życzymy więc klientom pomyślnych zakupów a obsłudze sklepu — dużych obrotów. (Zdan)

Na zdjęciu: półki nowego pawilonu aż uginają się pod ciężarem towarów.

Foto: St. Cieślak

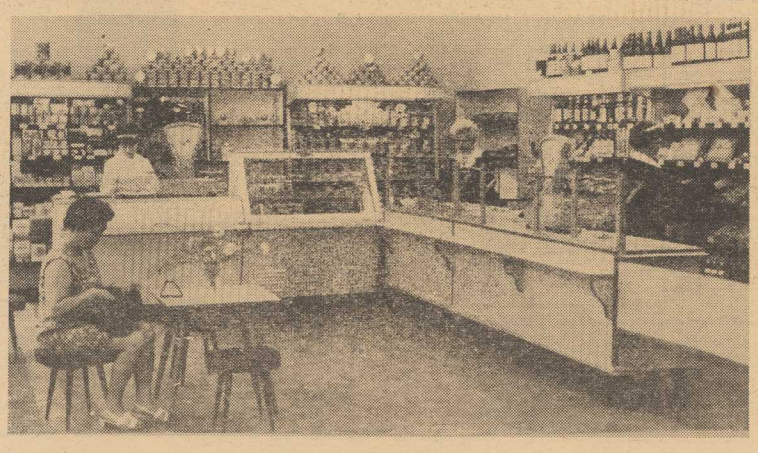

Notatnik szczeciński

✦ Z OKAZJI wystawy Młodych Mistrzów Techniki pn. „Młodzież — Technika — Nauka — Praca" eksponowanej w Zamku, do dn. 20 bm. czynna będzie placówka, która stemplować będzie listy okolicznościowym stemplem.

✦ POLSKIE Towarzystwo Farmaceutyczne Oddział w Szczecinie zaprasza na zebranie naukowe, które odbędzie się w poniedziałek, 16 bm., o godz. 18 w świetlicy Szczecińskiego Zarządu Aptek przy ul. Więckowskiego 1/2. Referat pt. „Patologia wrzodów żołądka i dwunastnicy oraz sposoby ich leczenia" — wygłosi doc. dr Tadeusz Wrociński.

Kołobrzeg w... Szczecinie

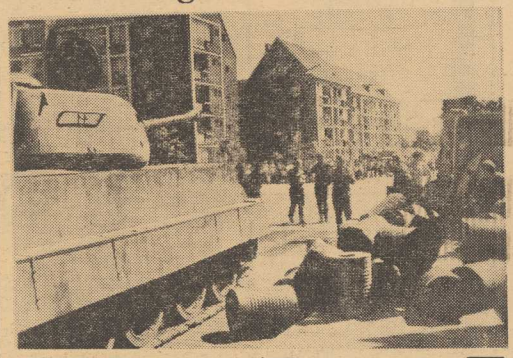

OD KILKU dni w Szczecinie kręcone są zdjęcia do filmu reżyserii Ewy i Czesława Petelskich — „JARZĘBINA CZERWONA". Początkowo ekipa filmowców zatrzymała się w Dąbiu, a wczoraj rozpoczęto zdjęcia również przy ul. Grodzkiej. Kręcone są tu sceny uliczne obrazujące chwile przed ostatecznym szturmem wojsk polskich na śródmieście Kołobrzegu, w dziesiątym dniu walk o to miasto. Będą to końcowe fragmenty filmu.

Okolice ul. Grodzkiej i kościoła św. Jakuba zostały wczoraj specjalnie ucharakteryzowane dla potrzeb filmu. Na sąsiednich budynkach pojawiły się niemieckie napisy, a w oknach zniszczonego budynku worki z piaskiem. W poprzek ulicy, wokół stojącego czołgu wyrosła barykada.

NA ZDJĘCIU: Na moment przed rozpoczęciem zdjęć, ekipa filmowa przygotowuje plan.

Foto.: St. Cieślak

Impreza w Parku Kasprowicza

WYDZIAŁ KULTURY Prezydium Miejskiej Rady Narodowej wespół z Domem Kultury Kolejarza organizuje dziś, w niedzielę, w Parku Kasprowicza imprezę artystyczną, w której wystąpią amatorskie zespoły muzyczne, wokalne i taneczne Związku Zawodowego Kolejarzy. Organizatorzy zapraszają społeczeństwo naszego miasta do udziału w imprezie. Wstęp wolny. Początek o godz. 16.

Aukcja w Klubie „13 Muz"

POP I ZARZĄD OKRĘGU Związku Polskich Artystów Plastyków, POP przy Państwowym Teatrze Muzycznym oraz Klub Związków i Stowarzyszeń Twórczych „13 Muz" organizują we wtorek, 17 bm., o godz. 18 w salach Klubu „13 Muz" licytacyjną sprzedaż prac malarskich i graficznych plastyków szczecińskich. Dochód uzyskany ze sprzedaży tych prac, przekazanych przez plastyków bezpłatnie, organizatorzy przeznaczają na pomoc dla walczącego Wietnamu.

Aukcja, którą poprowadzi **Janusz Marzec**, urozmaicona będzie częścią artystyczną, do której społeczny udział zgłosili aktorzy i muzycy Państwowego Teatru Muzycznego w Szczecinie: **Irena Brodzińska, Barbara Barska** i **Ryszard Karczykowski** — śpiew, **Roman Wolf** — skrzypce, **Jerzy Bogdziewicz** — trąbka, **Edmund Borowski, Jerzy Sternalski** i **Zygmunt Rychter** — akompaniament, **Antoni Kotwinski** — kontrabas, **Juliusz Broszniowski** — perkusja.

Pożegnanie klas ósmych

W SOBOTĘ zakończył się rok szkolny dla 8-klasistów. Tradycyjnie jak co roku, młodzież szła do klas odświętnie ubrana, dziewczęta i chłopcy nieśli kwiaty dla wychowawców i ulubionych nauczycieli.

Piękne piwonie, gerbery, lewkonie itp. są jeszcze dość drogie, dlatego też uczniowie a zwłaszcza ich rodzice przyjęli z zadowoleniem inicjatywę sklepu „Bratek" PP „Warzywa, Owoce" mieszczącego się przy al. M. Buczka. Prowadził on z tej okazji sprzedaż kwiatów po obniżonych o 10 proc. cenach. Z ulgi mogli korzystać uczniowie i Komitety Rodzicielskie.

* *

BARDZO MIŁA uroczystość odbyła się wczoraj w auli Szkoły Podstawowej nr 40.

Na sali, wśród zaproszonych przez młodzież gości, znalazł się pierwszy kierownik szkoły, obecnie starszy wizytator KOS — Mieczysław Drabik oraz pierwsza wychowawczyni ówczesnej klasy I — Salomea Jaworska. Jej też poświęcone było wzruszające wypracowanie uczennicy klasy VIII — Małgorzaty Niesobskiej, odczytane w czasie uroczystości.

Młodzież deklamowała wiersze, zwracała się z serdecznymi słowami do swoich nauczycieli i wychowawców, dziękowała za trud pedagogów. Z kolei kierownik szkoły, Zenon Jeziorkowski, odczytał listę prymusów którzy otrzymali dyplomy i nagrody książkowe. Bardzo ładnym gestem było wręczenie przez odchodzących uczniów swoim kolegom z klas VII — kroniki szkoły oraz proporca.

Po części oficjalnej, opuszczającej progi szkoły podstawowej uczniowie bawili się na wieczorku, którego stronę muzyczną wypełnili uczniowie z LO nr 5.

DZIŚ
o godz. 10

Na Wałach Chrobrego

odbędzie się uroczystość

wręczenia sztandaru

JEDNOSTCE WOJSKOWEJ

oraz

przysięga wojskowa

Dowództwo Garnizonu WP zaprasza wszystkich mieszkańców Szczecina